

JANUSZ JÓZEF WĘC
Kraków

POLITYKA NIEMIECKA CDU/CSU U SCHYŁKU RZĄDÓW ADENAUERA (1961-1963)

W CIENIU MURU BERLIŃSKIEGO

Po wybudowaniu muru berlińskiego (13 sierpnia 1961) coraz wyraźniej zaczęły rysować się zapowiedzi najbardziej radykalnych jak dotąd zmian w polityce niemieckiej Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Ewolucja w stanowisku Waszyngtonu wobec kryzysu berlińskiego, której pierwsze symptomy uwidoczniły się już pod koniec sierpnia 1961 r.¹, przybierała ostateczne kształty. W miarę upływu czasu Amerykanie nabierali przekonania, że zbudowanie muru berlińskiego nie musi być traktowane wyłącznie jako wyraz eskalacji konfliktu, lecz przeciwnie, stwarza możliwość ewolucyjnego rozwiązania kryzysu². Administracja Johna F. Kennedy'ego była zainteresowana jak najszybszym doprowadzeniem do stabilizacji w Berlinie Zachodnim, aby dzięki temu poświęcić więcej energii rokowaniom z ZSRR na temat ograniczenia zbrojeń nuklearnych, rozwiązaniu kryzysów w innych rejonach świata (Kuba, Laos i Kongo), zakończeniu prac nad nową amerykańską doktryną militarną „elastycznego reagowania” czy też ułożeniu na nowo stosunków ekonomicznych i militarnych z krajami Europy Zachodniej³. Uregulowanie sytuacji w Berlinie

¹ H. Kissinger, *Dyplomacja*. Warszawa 1996, s. 643.

² A. Wenger, *Der lange Weg zur Stabilität. Kennedy, Chruschtschow und das gemeinsame Interesse der Supermächte am status quo in Europa*. „Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte” (dalej – VfZ) 1998, H. 1, s. 81.

³ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 672-673; H. Biermann, *John F. Kennedy und der Kalte Krieg. Die Außenpolitik der USA und die Grenzen der Glaubwürdigkeit*. Paderborn-München-Wien-Zürich 1997, s. 148-152; H. Haftendorn, *Sicherheit und Entspannung. Zur Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland 1955-1982*. Baden-Baden 1983, s. 129-130; L. Ruehl, *Adenauers Politik und das Atlantische Bündnis*. W: *Konrad Adenauer und seine Zeit. Politik und Persönlichkeit des ersten Bundeskanzlers*. Bd. II: Beiträge der Wissenschaft, hrsg. D. von Blumenwitz, K. Gotto, H. Maier, K. Reppen, H.-P. Schwarz, Stuttgart 1976, s. 84-87; por. też J. D. Steinbrunner, *The Cybernetic Theory of Decision: New Dimensions of Political Analysis*. Princeton 1974, s. 173-198; P. Winand, *Eisenhower, Kennedy, and the United States of Europe*, London 1993.

Zachodnim było nieodzowne jeszcze z jednego niezwykle ważnego powodu: z uwagi na to, że krzyżowały się tam interesy czterech mocarstw i dwóch państw niemieckich, to niemal każdy spór o tę część miasta oddziaływał destabilizująco na sytuację międzynarodową. Na przełomie sierpnia i września 1961 r. prezydent Kennedy, który sam przejął kierownictwo nad pracami sztabu kryzysowego, postanowił podjąć rokowania z Moskwą. Ich celem miało być osiągnięcie kompromisu w kwestii niemieckiej i w sferze zbrojeń nuklearnych, czyli w dziedzinach uważanych podówczas za dwie najważniejsze kwestie sporne w stosunkach amerykańsko-radzieckich. W zamian za radziecką rezygnację z roszczeń wobec Berlina Zachodniego, Biały Dom rozważał lub gotów był zaproponować Kremlowi uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, faktyczne uznanie NRD, podpisanie separatystycznych traktatów pokojowych z obu państwami niemieckimi, wymianę deklaracji o nieagresji między NATO a Układem Warszawskim, utworzenie strefy wolnej od broni atomowej w Europie Środkowej, gwarancje nieudostępniania RFN broni atomowej i podpisanie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej⁴.

Dla Kennedy'ego i popierającego go Harolda M. Macmillana⁵ zażęgnięcie kryzysu berlińskiego było ważniejsze niż uporczywe, nie rokujące nadziei na końcowy sukces, trzymanie się proponowanej przez kanclerza Konrada Adenauera gry na zwłokę i odwoływanie się do dyrektywy genewskiej z 1955 r. czy deklaracji berlińskiej z 1957 r. W ślad za tym Amerykanie coraz wyraźniej dawali Bonn do zrozumienia, że ustępstwa w polityce niemieckiej są nieodzowne. We wrześniu 1961 r. John McCloy doradzał rządowi federalnemu, aby w interesie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego zgodził się na uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, uznanie NRD, a nawet uznanie Berlina Zachodniego za wolne miasto⁶. W tym samym czasie gen. Lucius Clay, pełniący od 15 września funkcję pełnomocnika Kennedy'ego w Berlinie Zachodnim w randze ambasadora, dawał do zrozumienia, że Republika Federalna powinna „na kilka lat” pogodzić się z istnieniem dwóch państw niemieckich. Dopiero gdy wzajemne stosunki między RFN a NRD uległyby poprawie, kwestia ponownego zjed-

⁴ A. Wenger, *op. cit.*, s. 75-77, 82-83; H. Kissinger, *op. cit.*, s. 643; M. Trachtenberg, *History and Strategy*. Princeton 1991, s. 180-191, s. 226-227. Według H.-P. Schwarza nacisk mocarstw zachodnich w sprawie uznania *status quo* w Niemczech i Europie był w tym czasie „o wiele silniejszy i bardziej groźny” dla RFN aniżeli pod koniec lat sześćdziesiątych, por. H.-P. Schwarz, *Adenauers Wiedervereinigungspolitik. Zwischen nationalem Wollen und realpolitischem Zwang*. „Die Politische Meinung” 1975, H. 163, s. 50.

⁵ Macmillan domagał się ustępstw rządu federalnego w czterech kwestiach: uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, faktyczne uznanie NRD, zniesienie powiązań politycznych z Berlinem Zachodnim w zamian za wzmocnienie więzi gospodarczych i finansowych między nim a RFN, a także wydanie przez Bonn deklaracji o rezygnacji z broni atomowej, por. H. Macmillan, *Pointing the Way, 1959-1961*. T. V, London-Melbourne-Toronto 1972, s. 407-408.

⁶ H. Krone, *Aufzeichnungen zur Deutschland- und Ostpolitik 1954-1969*. W: *Adenauer-Studien*. Bd. III. *Untersuchungen und Dokumente zur Ostpolitik und Biographie* (dalej – *Adenauer-Studien III*), hrsg. von R. Morsey, K. Reppen, Mainz 1974, s. 163.

noczenia znów nabrałyby aktualności, z tym że wówczas byłyby to już głównie sprawa obu państw niemieckich⁷. 6 października 1961 r., trzy tygodnie po zakończeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich i RFN w Waszyngtonie (15-16 września 1961 r.), Kennedy w obecności Deana D. Ruska przyjął radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromykę w celu przeprowadzenia pierwszych rozmów sondażowych. Nie odkrywając na razie wszystkich kart, Amerykanie zapewnili Moskwę o gotowości do podjęcia działań, których celem miało być zapobieżenie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, rozpoczęcie rokowań na temat bezpieczeństwa europejskiego i ograniczenie głównych interesów USA w Berlinie Zachodnim do „trzech zasadniczych warunków”⁸. Na liście żądań Gromyki znalazły się nie tylko wszystkie pozycje, na które Biały Dom był już od dłuższego czasu przygotowany, ale także postulat przekształcenia Berlina Zachodniego w Wolne Miasto⁹. Kreml podbił zatem stawkę, choć nie unikał na razie negocjacji. Jedynym rezultatem spotkania była zgoda na prowadzenie dalszych rozmów między Gromyką a Llewellynem Thompsonem, amerykańskim ambasadorem w Moskwie¹⁰. Wkrótce miało się okazać, że propozycje amerykańskie znalazły szerszy oddźwięk w Moskwie; 17 października 1961 r. na forum XXII Zjazdu KPZR Nikita Chruszczow zrezygnował z ультymatywnego żądania zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami¹¹.

Dziesięć dni wcześniej podczas posiedzenia Waszyngtońskiej Grupy Ambasadorów (*Washington Ambassadorial Group*)¹² Amerykanie zapoznali sojuszników

⁷ *Dokumente zur Deutschlandpolitik* (dalej – *DDP*), hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 7, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1976, s. 491-493; *Dokumentation zur Deutschlandfrage* (dalej – *DDF*), hrsg. von H. von Siegler, Hbd. II, Bonn-Wien-Zürich 1961, s. 726-727; *Dokumentation zur Deutschlandfrage*, hrsg. von H. von Siegler, Hbd. III, Bonn-Wien-Zürich 1966, s. 7.

⁸ *Foreign Relations of the United States* (dalej – *FRUS*), ed. U.S. Department of State, 1961-1963, Vol. XIV, Washington 1993, s. 439-441, 456-461. Na temat „trzech zasadniczych warunków” jako zdefiniowanego latem 1961 r. obszaru amerykańskich interesów, których naruszenie przez ZSRR lub kraje bloku wschodniego miało stanowić *casus belli* por. A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc (red.), *Najnowsza historia świata 1945-1995*. T. 1, Kraków 2000, s. 334-335.

⁹ Postulaty radzieckie dotyczyły uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz granicy niemiecko-niemieckiej, rezygnacji RFN z dostępu do broni atomowej i raketowej oraz utworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej zgodnie z planem Rapackiego, por. *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 7, 2, Frankfurt/Main-Berlin 1976, s. 700-701.

¹⁰ *Ibidem*, s. 702; por. też wystąpienie Kennedy’ego podczas konferencji prasowej w Waszyngtonie w dniu 11 października 1961 r., *DDF*, III, s. 21-22; „Archiv der Gegenwart” (dalej – *AdG*), 1961, s. 9384.

¹¹ *DDF*, III, s. 24-26; *AdG*, 1961, s. 9397.

¹² Gremium to, złożone najczęściej z amerykańskiego zastępcy sekretarza stanu do spraw Europy oraz ambasadorów Wielkiej Brytanii, Francji i RFN w USA, powstało w 1960 r. z przekształcenia tzw. Grupy Czterech, obradowało w Waszyngtonie i zajmowało się problemem niemieckim, por. H. Haftendorn, *Das institutionelle Instrumentarium der Alliierten Vorbehaltsrechte. Politikkoordination zwischen den Drei Mächten und der Bundesrepublik Deutschland*. W: H. Haftendorn,

z przebiegiem rozmów sondażowych. Zostały one zaakceptowane przez Wielką Brytanię, ale odrzucone przez Francję i Republikę Federalną. 23 października francuski ambasador w USA Hervé Alphand przekazał Kennedy'emu osobisty list Charles'a de Gaulle'a, zdecydowanie sprzeciwiającego się kontynuowaniu negocjacji. Prezydent Francji argumentował, że w obecnej sytuacji, jaka powstała po wybudowaniu muru berlińskiego, Stany Zjednoczone nie powinny występować z jakąkolwiek inicjatywą przezwyciężenia kryzysu, gdyż wywoła to w Moskwie wrażenie o gotowości Zachodu do ustępstw, a tym samym osłabi jego pozycję pertraktacyjną i spowoduje dalsze rozszerzenie roszczeń Kremla¹³. Z jeszcze większym niezadowoleniem i determinacją zareagował Adenauer. Przekazał on tajne materiały z rozmów sondażowych Kennedy'ego i Gromyki amerykańskiemu publicyście Juliusowi Epsteinowi, licząc najwyraźniej na ich opublikowanie w prasie¹⁴.

W ciągu następnych dni w Bonn rozpoczęto prace nad przygotowaniem instrukcji dla ambasadora RFN w USA Wilhelma G. Grewego w związku z zaplanowanymi na 23 października konsultacjami Waszyngtońskiej Grupy Ambasadorów. Tym razem pole manewru dyplomacji zachodniemieckiej było jednak bardzo ograniczone. Dopóki wcześniejsze inicjatywy mocarstw zachodnich w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego były manewrami taktycznymi lub propagandą, dopóty taktyka gry na zwłokę stosowana przez rząd federalny nie była zagrożona. To balansowanie na linie musiało zakończyć się jednak niepowodzeniem, gdy USA i popierająca je Wielka Brytania zdecydowały się na zmianę polityki wobec Niemiec. W Bonn, podobnie jak w Paryżu, nie zdawano sobie sprawy z faktu, że jedną z zasadniczych przyczyn dążeń Kennedy'ego do utrzymania *status quo* w polityce obronnej i podjęcia z Moskwą rokowań o ograniczeniu zbrojeń było odzyskanie przez Stany Zjednoczone już pod koniec prezydentury Dwighta D. Eisenhowera przewagi nad ZSRR w dziedzinie zbrojeń strategicznych¹⁵. Osiągnięcie kompromisu z ZSRR w sprawie

H. Riecke (Hrsg.), „...die volle Macht eines souveränen Staates ...“. *Die Alliierten Vorbehaltsrechte als Rahmenbedingung westdeutscher Außenpolitik 1949-1990*. Baden-Baden 1996, s. 44-45.

¹³ DDP, IV, 7, 2, s. 700-701.

¹⁴ Epstein natychmiast poinformował o tym ambasadę amerykańską w Bonn, a dopiero w sierpniu 1962 r. opublikował obszernie fragmenty z przebiegu wspomnianych rozmów, por. „Rheinischer Merkur” nr 35 vom 31. August 1962, por. też W.G. Grewe, *Rückblenden...*, Frankfurt/Main 1979, s. 503-504, 546-547.

¹⁵ Adenauer. *Teegespräche 1961-1963* (dalej – *Teegespräche IV*), bearb. von H. P. Mensing, Berlin 1992, s. 18; H. Kissinger, *op. cit.*, s. 641; A. Wenger, *op. cit.*, s. 89-90. W lecie 1962 r. USA dysponowały 229 raketami międzykontynentalnymi i 5 000 głowic nuklearnych. W tym samym czasie ZSRR posiadał 20 raket międzykontynentalnych i 300 głowic nuklearnych, por. W. Loth, *Internationale Rahmenbedingungen der Deutschlandpolitik 1961-1989*. W: *Materialien der Enquete-Kommission „Aufarbeitung von Geschichte und Folgen der SED-Diktatur in Deutschland”* (12. Wahlperiode des Deutschen Bundestages), Bd. V, 2: *Deutschlandpolitik, innerdeutsche Beziehungen und internationale Rahmenbedingungen* (dalej – MEK, V, 2), hrsg. vom Deutschen Bundestag, Baden-Baden 1995, s. 1748.

ograniczenia lub kontroli zbrojeń, czyli usankcjonowanie tej przewagi, nie było jednak możliwe przy jednoczesnym przestrzeganiu dyrektywy genewskiej z 1955 r. lub deklaracji berlińskiej z 1957 r. Jedynie rezygnacja z *iunctim* między kontrolą zbrojeń a zjednoczeniem Niemiec stwarzała szansę na osiągnięcie takiego kompromisu. To z kolei było równoznaczne z podporządkowaniem problemu niemieckiego rokowaniom na temat bezpieczeństwa europejskiego, czyli mogło oznaczać, że USA i ZSRR osiągną porozumienie na bazie podziału Niemiec i Berlina.

WIDMO MIĘDZYNARODOWEJ IZOLACJI RFN

Po utworzeniu czwartego gabinetu Adenauera 14 listopada 1961 r. opartego na kolicji *CDU/CSU/FDP* nie wszyscy politycy chadeccy od razu uświadomili sobie ryzyko, jakie niosła z sobą zmiana nastawienia u Anglosasów. Największą przenikliwość wykazywał niewątpliwie sam kanclerz, który już w połowie września 1961 r. uprzedzał członków zarządu federalnego *CDU* i zarządu frakcji parlamentarnej *CDU/CSU*, że Republika Federalna będzie musiała w najbliższej przyszłości ponieść konsekwencje przegranej wojny¹⁶. Przeciwnie stanowisko zajmował przewodniczący frakcji parlamentarnej *CDU/CSU* Heinrich von Brentano, który przestrzegał przed przedwczesnymi reakcjami i żywił przekonanie, że jeżeli „dojdzie do uregulowania problemu berlińskiego, to zażąda się od nas jedynie niewielkich koncesji”¹⁷. Również inni politycy chadeccy nie uważali w pełni lub nie chcieli dostrzec zmiany w polityce niemieckiej Waszyngtonu i Londynu. Jedni z nich, jak minister do spraw ogólnoniemieckich Ernst Lemmer czy przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych *Bundestagu* Hermann Kopf, proponowali grę na zwłokę, odwołując się nadal do dyrektywy genewskiej z 1955 r. i deklaracji berlińskiej z 1957 r.¹⁸ Inni, jak minister obrony Franz Josef Strauß, apelowali do USA o konsekwentną realizację polityki

¹⁶ Podczas posiedzenia zarządu federalnego *CDU* 19 września 1961 r. Adenauer powiedział, że „teraz trzeba będzie zapłacić za przegraną wojnę”, por. Protokoll der Sitzung des Bundesvorstandes der CDU am 19. September 1961 in Bonn, w: Protokolle des CDU-Bundesvorstandes 1961-1965 (dalej – *CDU-BuVo-IV*), Archiv für Christlich-Demokratische Politik in Sankt Augustin (dalej – *ACDP*), VII-001-010/5, s. 91; podobną wypowiedź kanclerza, por. Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 21. September 1961, w: Protokolle der Vorstandssitzungen der CDU/CSU-Bundestagsfraktion 1961-1965 (dalej *CDU/CSU-FrVst-IV*), *ACDP*, VIII-001-1503/4, s. 6-7.

¹⁷ Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 21. September 1961, *op. cit.*, s. 8; przy innej okazji Brentano wskazywał na zobowiązania mocarstw zachodnich zawarte w deklaracji berlińskiej z 1957 r., por. Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 27. September 1961, w: Protokolle der Sitzungen der CDU/CSU-Bundestagsfraktion 1961-1965 (dalej – *CDU/CSU-BtFr-IV*), *ACDP*, VIII-001-1009/1, s. 10.

¹⁸ *DDP*, IV, 7, 1, s. 523-526 (Lemmer), 542-547 (Kopf).

bezpieczeństwa administracji Eisenhowera¹⁹. 18 października 1961 r. Bruno Heck w imieniu zarządu frakcji parlamentarnej CDU/CSU i Karl Theodor Freiherr von und zu Guttenberg w imieniu zarządu krajowego CSU zwrócili się do Adenauera z apelem, aby „Pan swoją i naszą politykę przeprowadził przez ten najpoważniejszy kryzys”, w nadziei, że „istnieje szansa (...) zastopowania uśmierzającego kursu Anglosasów”. Albowiem, aby „móc prowadzić rokowania dające nadzieję na sukces musi istnieć wspólne zainteresowanie rokowaniami. To wspólne zainteresowanie powstanie dopiero wówczas, gdy zaistnieje groźba konfliktu – aby użyć słów Johna F. Dullesa – »gdy sprawy zbliżą się do krawędzi wojny«”²⁰. Czy można było sobie wyobrazić lepszą ilustrację dezaprobaty wobec zmiany polityki niemieckiej proponowanej przez Kennedy’ego i Macmillana?

Tymczasem sędziwy kanclerz zdecydował się na podwójną grę dyplomatyczną. Postawił na ścisłe współdziałanie z Francją, ale z drugiej strony zamierzał szachować wszystkie trzy mocarstwa zachodnie perspektywą nawiązania współpracy z Kremlem²¹. W ten sposób pragnął wywrzeć wpływ na przebieg rozmów sondażowych między Waszyngtonem a Moskwą. Ścislejsza współpraca z de Gaulle’em narzucała się sama, ponieważ ten sprzeciwiał się rokowaniom amerykańsko-radzieckim. Prezydent Francji, podobnie jak Adenauer, obawiał się, że na długą metę rokowania doprowadzą do usankcjonowania *status quo* w Europie. O ile jednak zasadniczym celem de Gaulle’a od końca 1959 r. była „europeizacja Europy”, zagwarantowanie Francji roli arbitra w procesie integracji europejskiej, kontrolowanie ekonomicznego i militarnego rozwoju Republiki Federalnej oraz ograniczenie wpływów USA i ZSRR na kontynencie²², o tyle podstawowym dylematem Adenauera był sposób, w jaki zamierzał on pogodzić współpracę z Francją, nie naruszając jednocześnie więzi sojuszniczych z USA i Wielką Brytanią. Jednym z rozwiązań wydawało się przywrócenie konsensu mocarstw zachodnich i RFN w polityce niemieckiej²³. Ale czy było to wówczas jeszcze możliwe?

W ciągu niespełna dwóch tygodni zakończone zostały prace nad sformułowaniem oficjalnego stanowiska rządu federalnego na temat negocjacji amerykańsko-radzieckich. W konsultacjach uczestniczyli członkowie gabinetu, przewodniczący wszystkich frakcji parlamentarnych²⁴, zarząd i frakcja parlamentarna

¹⁹ „Politisch-Soziale Korrespondenz” Nr. 19 vom 1. Oktober 1961, s. 3-4.

²⁰ List Bruno Hecka i Freiherra zu Guttenberga do Adenauera z 18 października 1961 r., NL Krone, ACDP, I-028-031/1, s. 1-3.

²¹ K. Adenauer, *Erinnerungen 1959-1963. Fragmente* (dalej – *Erinnerungen IV*), Stuttgart 1983, s. 119-128; H. Krone, *op. cit.*, s. 163-164; Adenauer, *Teegesprache IV*, *op. cit.*, s. 28.

²² J. J. Węc, *Polityczne, ekonomiczne i militarne aspekty integracji Europy Zachodniej (1949-1969)*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace historyczne” 1995, z. 118, s. 161.

²³ Adenauer, *Teegesprache IV*, *op. cit.*, s. 31-35.

²⁴ H. Krone, *op. cit.*, s. 164.

CDU/CSU²⁵ oraz Komisja Spraw Zagranicznych *Bundestagu*²⁶. Dyrektywy dla ambasadora Grewego zawarte w dwóch memorandumach, z których jedno odnosiło się do kwestii niemieckiej, zaś drugie do spraw bezpieczeństwa europejskiego, nie pozostawiały najmniejszej wątpliwości, że rząd federalny odrzucał prawie wszystkie propozycje przygotowane przez administrację Kennedy'ego na rokowania z ZSRR²⁷. Równocześnie jednak zgadzał się na kontynuowanie rozmów sondażowych, chociaż zalecał ich ograniczenie do trzech zasadniczych propozycji: utworzenia „eksterytorialnego korytarza” przez terytorium NRD w celu rozwiązania sporu o procedurę kontroli dojazdu do Berlina Zachodniego, powołania pod egidą czterech mocarstw trzech niemiecko-niemieckich komisji technicznych (stosunki gospodarcze, swoboda podróżowania i ogólnoniemiecka ordynacja wyborcza)²⁸ oraz utworzenia strefy kontroli zbrojeń, która w myśl gaullistowskiej definicji Europy rozciągałaby się od Atlantyku do Uralu²⁹.

Przebieg negocjacji prowadzonych w następnych tygodniach na forum Waszyngtońskiej Grupy Ambasadorów dowodził, że jedynym sposobem zażegnania napięć między sojusznikami mogłoby być ograniczenie rozmów sondażowych z ZSRR do sprawy Berlina Zachodniego³⁰. W ślad za tym przedstawiciele RFN zaakceptowali amerykańską propozycję ustanowienia międzynarodowej kontroli na autostradzie łączącej Helmstedt z Berlinem Zachodnim, ale nie zgodzili się na dalsze ustępstwa w kwestii niemieckiej postulowane przez Anglosasów³¹. Amerykanie i Brytyjczycy przystali na to z pewnymi oporami, choć nie zrezygnowali

²⁵ Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 11. Oktober 1961, w: CDU/CSU-FrVst-IV, ACDP, VIII-001-1503/4, s. 1-6; Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 16. Oktober 1961, w: CDU/CSU-FrVst-IV, ACDP, VIII-001-1503/4, s. 4-5. Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 12. Oktober 1961, w: CDU/CSU-BtFr-IV, ACDP, VIII-001-1009/1, s. 2-28.

²⁶ Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 12. Oktober 1961, *op. cit.*, s. 24.

²⁷ Jedynym wyjątkiem była gotowość RFN do zawarcia paktu o nieagresji między NATO a Układem Warszawskim. Dyrektywy nie wspominały o kwestii nierozprzestrzeniania broni nuklearnej, por. *DDF*, III, s. 28.

²⁸ Pomysł utworzenia komisji technicznych wywodził się z planu Hertera (14 maja 1959 r.), por. *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 2, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1971, s. 74-82.

²⁹ *DDF*, III, s. 28; Podczas wizyty w RFN w dniach 4-9 września 1962 r. de Gaulle po raz pierwszy wypowiedział się za stworzeniem nowego, opartego na „odprężeniu, pokoju i równowadze”, ładu w Europie, sięgającego „od Oceanu Atlantyckiego aż do Uralu”. Jego gwarantem miałyby być unia francusko-zachodnoniemiecka, por. „Bulletin” Nr. 165, 6. September 1962, s. 1402; por. też *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 8, 2, Frankfurt/Main-Berlin 1977, s. 1045-1046; *DDF*, III, s. 188-189; H. Osterheld, „Ich gehe nicht leichten Herzens...” *Adenauers letzte Kanzlerjahre – ein dokumentarischer Bericht*. Mainz 1986, s. 141.

³⁰ W. G. Grew, *op. cit.*, s. 520; H. Haftendorn, *op. cit.*, s. 136.

³¹ K. Adenauer, *Erinnerungen IV*, *op. cit.*, s. 120-128; *Adenauer. Teegespräche IV*, *op. cit.*, s. 38-39; H. Osterheld, *op. cit.*, s. 85-87; na ograniczenie rozmów sondażowych z Kremlom do

z odrębnych rokowań rozbrojeniowych z Moskwą, które miały się rozpocząć w następnym roku w Genewie w ramach Komitetu Rozbrojeniowego Osiemnastu Państw³². Wszelako już wkrótce okazało się, że nadzieje na dalsze prowadzenie dialogu amerykańsko-radzieckiego z mandatu wszystkich sojuszników były płonne. 5 grudnia 1961 r. francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville sprzeciwił się rozmowom sondażowym, podkreślając, że rozwiązanie sprawy Berlina Zachodniego jest niemożliwe w oderwaniu od pozostałych aspektów problemu niemieckiego³³. Natomiast cztery dni później Chruszczow odrzucił jako nierealną amerykańską propozycję międzynarodowej kontroli autostrady łączącej Helmstedt z Berlinem Zachodnim³⁴.

USA i Wielka Brytania nie zamierzały tolerować w nieskończoność kolejnych zastrzeżeń Francji i RFN. 22 grudnia 1961 r. podczas spotkania na Bermudach Kennedy i Macmillan uzgodnili kontynuowanie rozmów między Thompsonem a Gromyką³⁵. Gdy jednak już w styczniu 1962 r. rozmowy te znalazły się w impasie³⁶, przedstawiciele administracji amerykańskiej nawiązali tajny kontakt z Georgijem Bołszakowem, oficerem wywiadu wojskowego rezydującym w radzieckiej ambasadzie w USA, a następnie podjęli oficjalne rozmowy z Aleksiejem Adżubejem, redaktorem naczelnym „Izwestii” i zięciem Chruszczowa³⁷. Takie postępowanie mogło niewątpliwie sugerować władcom Kremla, że w razie konieczności Kennedy zdecyduje się na dalsze prowadzenie rozmów, także bez zgody sojuszników. Z drugiej strony Waszyngton czynił wiele wysiłków, aby przy pomocy perswazji lub nacisku dyplomatycznego przełamać opór Republiki Federalnej, a następnie pozyskać Bonn przeciw Paryżowi. Już 6 grudnia 1961 r. McGeorge Bundy, doradca Kennedy’ego do spraw bezpieczeństwa, w przemówieniu wygłoszonym w Klubie Ekonomicznym (*Economic Club*) w Chicago z niespotykaną dotąd surowością wypowiedział się o poczynaniach rządu federalnego:

„Nie możemy uznać – czego zresztą nie domagał się żaden niemiecki mąż stanu – prawa weta Niemców wobec polityki Zachodu. Partnerstwo wolnych ludzi nigdy nie może dostosowywać się do życzeń tylko jednego z partnerów (...). Kryzys berliński jest zatem dzisiaj probierzem naszej polityki niemieckiej, a nasza polityka niemiecka probierzem naszej polityki europejskiej”³⁸.

sprawy Berlina Zachodniego zgodził się też Kennedy podczas wizyty delegacji RFN w Waszyngtonie w dniach 20-22 listopada 1961 r., por. *DDP*, IV, 7, 2, s. 955-958; *FRUS*, 1961-1963, Vol. XIV, s. 590-595, 614-618, 620-632.

³² A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *op. cit.*, s. 214-215.

³³ *DDP*, IV, 7, 2, 1060-1065.

³⁴ *Ibidem*, s. 1120.

³⁵ *Ibidem*, 1199-1200; *DDF*, III, s. 67.

³⁶ AdG, 1962, s. 9604; *DDF*, III, s. 90-91.

³⁷ Por. szerzej A. Wenger, *op. cit.*, s. 85.

³⁸ *DDP*, IV, 7, 2, s. 1105.

Dzień wcześniej w pałacu Schaumburg doszło do spotkania Adenauera z radzieckim ambasadorem w RFN Andriejem Smirnowem. Choć posiedzenie nie zakończyło się wydaniem oficjalnego komunikatu, a relacje na jego temat wzajemnie się wykluczały³⁹, to jednak jedno nie ulegało wątpliwości. Obie strony zgodziły się wówczas, że rozwiązanie kryzysu berlińskiego będzie możliwe wyłącznie na drodze dyplomatycznych rokowań. Dla Adenauera kontakt ze Smirnowem miał ponadto duże znaczenie taktyczne, tak jak przeprowadzone miesiąc wcześniej rozmowy zachodnioniemieckiego ambasadora w ZSRR Hansa Krolla z Chruszczowem⁴⁰. Dysponując bowiem bezpośrednim dostępem do dyktatora radzieckiego, kanclerz obiecywał sobie uzyskać pewien wpływ na przebieg rozmów sondażowych między Waszyngtonem a Moskwą. Z tym większym rozczarowaniem zareagował zatem na opracowany poza jego plecami nowy amerykański plan negocjacji z Kremlem. Jednak prawdziwym szokiem dla Adenauera był fakt, że do planu, który 11 kwietnia 1962 r. za pośrednictwem Grewego wpłynął do Federalnego Urzędu Kanclerskiego, załączona była ultymatywnie sformułowana prośba Amerykanów o jego akceptację w ciągu 48 godzin⁴¹. Dokument ten był rezultatem pertraktacji amerykańskiego sekretarza stanu Ruska i brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Alexandra Douglasa-Home'a z Gromyką przeprowadzonych w marcu 1962 r. przy okazji rokowań rozbrojenowych w Genewie⁴². Plan precyzował pięć kwestii, które miały być przedmiotem

³⁹ Notatka z tego posiedzenia przytacza m.in. stwierdzenie Adenauera, iż „nie można doprowadzić do konfliktu nuklearnego z powodu Berlina”, por. Notatka z rozmowy Adenauera z ambasadorem Smirnowem, 5 grudnia 1961 r. (ściśle tajne), NL Krone, ACDP, I-028-031/1, s. 1. Według Kronego, dwa dni po spotkaniu ze Smirnowem kanclerz miał powiedzieć, że za najważniejsze zadanie u schyłku swojego życia uważa „znośne uporządkowanie naszych stosunków z Rosją”, por. H. Krone, *op. cit.*, s. 164; ocenę spotkania dokonaną przez Adenauera, por. K. Adenauer, *Erinnerungen IV*, *op. cit.*, s. 122; radziecką relację ze spotkania, zawartą w memorandum skierowanym do Bonn 27 grudnia 1961 r., por. *DDP*, IV, 7, 2, s. 1220; projekt odpowiedzi na radzieckie memorandum sporządzony przez Eckardta por. NL Eckardt, ACDP, I-010-019/4, s. 1-9.

⁴⁰ 9 listopada 1961 r. Kroll, działając z własnej inicjatywy, przedstawił Chruszczowowi plan zażegnania kryzysu berlińskiego, przewidujący m.in. podpisanie przez cztery mocarstwa układu przeksztalcającego Berlin Zachodni w Wolne Miasto i podjęcie rokowań w sprawie traktatu pokojowego, por. *DDF*, III, s. 46; *AdG*, 1961, s. 9453; por. też H. Kroll, *Lebenserinnerungen eines Botschafters. Köln-Berlin 1967*, s. 525-534; *Adenauer. Teegespräche IV*, *op. cit.*, s. 29-32; K. Gotto, *Adenauers Deutschland- und Ostpolitik 1954-1963*. W: *Adenauer-Studien III*, *op. cit.*, s. 67; P. E. Siebenmorgen, *Entspannungspolitisches Denken in der Ära Adenauer. Eine begriffs- und konzeptgeschichtliche Untersuchung zur Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland*. Bonn 1989, s. 341.

⁴¹ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 106; W. G. Grewe, *op. cit.*, s. 545-549; H. Buchheim, *Deutschlandpolitik 1949-1972. Der politisch-diplomatische Prozeß*. Stuttgart 1984, s. 113; M. Roth, *Westliches Konzessionsverhalten in der Ost-West-Auseinandersetzung: Berlin-Frage – Deutschland-Frage – Europäische Sicherheit*. Frankfurt/Main 1993, s. 246.

⁴² A. Wenger, *op. cit.*, s. 85-86; Ch. E. Bohlen, *Witness to History 1929-1969*. New York 1973, s. 487; *DDF*, III, s. 114-115, 120; *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 8, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1977, s. 317.

dalszych rozmów między Ruskiem a Anatolijem Dobryninem, ambasadorem radzieckim w USA. Były to: zobowiązanie USA i ZSRR do nieprzekazywania innym krajom broni nuklearnej, podpisanie paktu o nieagresji między NATO a Układem Warszawskim wraz z zapewnieniem poszanowania istniejących granic i linii demarkacyjnych, ustanowienie Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych między RFN a Berlinem Zachodnim (z wyjątkiem połączeń kolejowych i dróg wodnych, kontrolowanych już przez NRD), utworzenie mieszanych komisji technicznych, w których skład wchodziłoby po trzech przedstawicieli RFN i NRD⁴³ oraz powołanie stałej konferencji czterech mocarstw z siedzibą w Berlinie Zachodnim, która na szczeblu wice-ministrów spraw zagranicznych zajmowałaby się na bieżąco problemem niemieckim i berlińskim⁴⁴.

Podobnie jak w październiku 1961 r., tak i teraz Adenauer zdecydował się na działania destrukcyjne. 13 kwietnia 1962 r. najprawdopodobniej Brentano⁴⁵ z inspiracji kanclerza poinformował środki masowego przekazu o założeniach tajnego planu USA, nazywanego odąd „zarysem zasad” (*draft principles*)⁴⁶. Wywołało to ogromną irytację w Waszyngtonie, której skutkiem było ostre *démarche* Ruska skierowane do ministra spraw zagranicznych Gerharda Schrödera oraz wymuszone przez USA odwołanie Grewego ze stanowiska ambasadora⁴⁷. Po raz pierwszy od 1949 r. uwidocznił się tak głęboki kryzys zaufania między kierowanym przez chadeków rządem federalnym a administracją amerykańską. W wyniku tej niedyskrecji plan nie mógł być już podstawą dalszych negocjacji Ruska z Dobryninem, ale nad Renem coraz wyraźniejsze kształty zaczęło przybierać widmo grożącej RFN międzynarodowej izolacji. Jeden z głównych doradców politycznych kanclerza i minister do specjalnych poruczeń Heinrich Krone z ubolewaniem zanotował wówczas w swoim dzienniku:

⁴³ W tym miejscu tajny projekt USA odbiegał od planu Hertera z 14 maja 1959 r., który mówił o jednej komisji technicznej w składzie 25 przedstawicieli RFN i 10 delegatów NRD, por. *DDP*, IV, 2, 1, s. 74-82.

⁴⁴ K. Gotto, *op. cit.*, s. 65-66; H. Haftendorn, *op. cit.*, s. 137-138; B. Bandulet, *Adenauer zwischen West und Ost. Alternativen der deutschen Außenpolitik*. München 1970, s. 166-169; W. Stützle, *Kennedy und Adenauer in der Berlin-Krise 1961-1962*. Berlin 1973, s. 204-222.

⁴⁵ H.-P. Schwarz, *Adenauer. Der Staatsmann: 1952-1967* (dalej – *Adenauer II*). Stuttgart 1991, s. 744-745.

⁴⁶ Określenia tego użył po raz pierwszy Sydney Gruson, gdy 14 kwietnia 1962 r. na łamach „The New York Times” opublikował założenia planu pod tytułem „U.S. Draft Plan on Berlin Asks Peace Pledges”, por. „The New York Times” z 14 IV 1962, s. 1-2.

⁴⁷ *DDF*, III, s. 121-122; *Foreign Relations of the United States*, ed. U.S. Department of State, 1961-1963, Vol. XV, Washington 1994, s. 101-105, 113; H. Kissinger, *op. cit.*, s. 646-647; H. Osterheld, *op. cit.*, s. 106-107; H. Kroll, *op. cit.*, s. 557-558; H. Buchheim, *op. cit.*, s. 113; W. F. Hanrieder, *Deutschland, Europa, Amerika: die Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland 1949-1989*. Paderborn 1991, s. 207.

„Amerykanie już nie są tymi Amerykanami sprzed lat. Chcą osiągnąć porozumienie [z Kremlem], a to jest niemożliwe inaczej niż za plecami Niemców”⁴⁸.

Niebawem miało się okazać, że izolacja na wewnętrznej scenie politycznej zagrażała samemu Adenauerowi. Gdy 12 kwietnia 1962 r. kanclerz zwołał nadzwyczajne posiedzenie przewodniczących wszystkich frakcji parlamentarnych *Bundestagu* w celu poinformowania ich o amerykańskim „zarysie zasad”, z gorzkim rozczarowaniem stwierdził, że znajduje się w mniejszości. Jego sprzeciwi wobec amerykańskich propozycji, zwłaszcza wobec zamysłu utworzenia Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych, poparli jedynie Brentano i Krone⁴⁹. Podobnie jak kanclerz uważali oni bowiem, że ustanowienie takiej instytucji z udziałem NRD będzie równoznaczne z „dowartościowaniem”, a nawet pośrednim uznaniem drugiego państwa niemieckiego, czyli w gruncie rzeczy będzie zgodą na podział Niemiec⁵⁰. Z poglądami Adenauera, Brentano i Kronego nie zgadzał się jednak Schröder⁵¹, zaś przewodniczący frakcji parlamentarnych *FDP* i *SPD* Erich Mende i Erich Ollenhauer nie zajęli jednoznacznego stanowiska. Przy okazji wyszło na jaw, że w *Auswärtiges Amt* już od marca 1962 r. znana była pierwotna wersja „zarysu zasad”, jednak ani Schröder, ani sekretarz stanu Karl Carstens, cieszący się zaufaniem kanclerza, nie informowali o tym pałacu Schaumburg⁵².

Podczas posiedzenia Rady Ministerialnej *NATO* w Atenach (4-6 maja 1962 r.) federalny minister spraw zagranicznych, wbrew wyraźnym zastrzeżeniom Ade-

⁴⁸ H. Krone, *op. cit.*, s. 169. Zupełnie podobnie oceniał te wydarzenia, później z perspektywy kilkudziesięciu lat, były ambasador RFN w Waszyngtonie Grewe: „Polityka niemiecka ery Adenauera, ukierunkowana na ponowne zjednoczenie i ogólnoniemiecki traktat pokojowy, znalazła się na początku lat sześćdziesiątych w martwym punkcie. Groziło to naszą izolacją w sojuszu zachodnim, bez możliwości osiągnięcia w dającej się przewidzieć przyszłości widocznych postępów na drodze do niemieckiej jedności”, por. W. G. Grewe, *Die deutsche Frage in der Ost-West-Spannung. Zeitgeschichtliche Kontroversen der achtziger Jahre*. Herford 1986, s. 39-40; por. też A. Doering-Manteuffel, *Die Bundesrepublik Deutschland in der Ära Adenauer. Außenpolitik und innere Entwicklung 1949-1963*. Darmstadt 1983, s. 116; R. Löwenthal, *Vom kalten Krieg zur Ostpolitik*. W: R. Löwenthal, Schwarz H.-P. (Hrsg.), *Die zweite Republik. 25 Jahre Bundesrepublik Deutschland. Eine Bilanz*. Stuttgart 1974, s. 662.

⁴⁹ H. Krone, *op. cit.*, s. 169.

⁵⁰ Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 7. Mai 1962, w: CDU/CSU-FrVst-IV, ACDP, VIII-001-1503/4, s. 1-2. Instytucja ta składałaby się z pięciu przedstawicieli Zachodu (USA, Wielka Brytania, Francja, RFN i Berlin Zachodni), pięciu reprezentantów bloku wschodniego (ZSRR, NRD, Berlin Wschodni, Polska i Czechosłowacja), a także trzech przedstawicieli krajów neutralnych (Szwecja, Szwajcaria i Austria), por. H. Kissinger, *op. cit.*, s. 646-647; H. Buchheim, *op. cit.*, s. 113; *DDP*, IV, 8, 1, s. IX.

⁵¹ Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 7. Mai 1962, w: CDU/CSU-FrVst-IV, ACDP, VIII-001-1503/4, s. 3.

⁵² Szerzej na ten temat por. A. Doering-Manteuffel, *op. cit.*, s. 114-115, 118-122; H.-P. Schwarz, *Adenauer II*, *op. cit.*, s. 744-749; H. Osterheld, *op. cit.*, s. 105-106.

nauera⁵³, sprzeciwił się „zbyt łatwym modyfikacjom” stanowiska Zachodu w rozmowach sondażowych z ZSRR i w konsekwencji zaakceptował ustanowienie Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych⁵⁴. Zgodnie z oczekiwaniami riposta kanclerza była natychmiastowa. 7 maja wypowiedział się on za utrzymaniem *status quo* w Berlinie Zachodnim, publicznie skrytykował politykę administracji Kennedy’ego w sprawie Niemiec, a tym samym zdezawuował własnego ministra spraw zagranicznych⁵⁵. W odpowiedzi Schröder wyraził przekonanie, że aktualnie najważniejszym zadaniem rządu federalnego winno być wspieranie wysiłków USA zmierzających do stworzenia *modus vivendi* dla Berlina Zachodniego⁵⁶ – nawet kosztem istotnych koncesji politycznych i terytorialnych. Do takich koncesji zaliczał on pogodzenie się z tymczasowym podziałem Niemiec oraz z definitywną utratą terytoriów położonych na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej⁵⁷.

Stanowisko ministra spraw zagranicznych na temat Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych podzielali na razie jedynie nieliczni politycy chadeccy. Byli wśród nich Carstens i Johann Baptist Gradl, choć obaj dopatrywali się w amerykańsko-radzieckich rozmowach sondażowych nie tylko szans, ale i zagrożeń dla dalszego rozwoju kwestii niemieckiej⁵⁸. Ponadto Schrödera poparli przedstawiciele Ewangelickiego Koła Roboczego (*Evangelischer Arbeitskreis – EAK*), kierowanego przezeń od 1955 r., a także duchowni i świeccy przedstawiciele *EKD*. O wiele istotniejsze znaczenie miały jednak zarówno międzynarodowe, jak i wewnętrzne skutki tego sporu między obu politykami, toczącego się przecież przy otwartej kurtynie. Kontrowersje między Adenauerem a Schröderem w dużym stopniu przyczyniły się do tego, że dyplomacja RFN podjęła jeszcze jedną próbę wpłynięcia na stanowisko Amerykanów

⁵³ Już 29 kwietnia 1962 r. Adenauer, pół żartem, pół serio, ostrzegł Schrödera: „Jeżeli Pan nie będzie postępował zgodnie z moimi wytycznymi, to zdezawuuje Pana”, por. H. Osterheld, *op. cit.*, s. 110-112.

⁵⁴ *DDP*, IV, 8, 1, s. 483-484.

⁵⁵ Swoje stanowisko kanclerz przedstawił podczas dwóch konferencji prasowych zorganizowanych celowo w Berlinie Zachodnim 7 i 8 maja 1962 r., por. *DDP*, IV, 8, 1, s. 486-489.

⁵⁶ Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 7. Mai 1962, *op. cit.*, s. 3; 20 sierpnia Schröder sprzeciwił się udziałowi RFN w postulowanej przez ZSRR konferencji czterech mocarstw, por. Protokoll der Vorstandssitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 20. August 1962, w: *CDU/CSU-FrVst-IV, ACDP, VIII-001-1503/4*, s. 3.

⁵⁷ Schröder stwierdził wówczas dosłownie: „Któż myśli jeszcze o Królewcu i Wrocławiu – tak daleko nie chcę nawet sięgać, któż pamięta (*erinnert*) jeszcze o Lipsku?” Najwyraźniej zależało mu na tym, aby słowa te trafiły do Adenauera, skoro wypowiedział je akurat w rozmowie z Guttenbergiem, który należał wówczas do grona najbardziej zaufanych współpracowników kanclerza, por. List Guttenberga do Kronego z 18 maja 1962 r., *NL Krone, ACDP, 1-028-031/1*, s. 2.

⁵⁸ Protokoll der Sitzung des Ausschusses des Deutschen Bundestages für Auswärtige und Verteidigungsfragen vom 16. Januar 1962, *ACDP, VIII-006-004/5*, s. 1; J. B. Gradl, *Stets auf der Suche. Reden, Äußerungen und Aufsätze zur Deutschlandpolitik*, hrsg. von Ch. Hacke, Köln 1979, s. 193-197.

w pertraktacjach z Kremlm. 22 maja 1962 r. *Auswärtiges Amt* przekazało amerykańskiemu ambasadorowi w Bonn Walterowi C. Dowlingowi memorandum, zawierające trzy istotne propozycje zmian w „zarysie zasad”. Pierwszą z nich miało być przyznanie pełnych uprawnień wykonawczych czterem mocarstwom, a kompetencji doradczych pozostałym państwom wchodzącym w skład Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych. Druga propozycja dotyczyła podpisania paktu o nieagresji między NATO a Układem Warszawskim, ale z zastrzeżeniem o dalszym nieuznawaniu przez Zachód NRD i granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wreszcie trzecia zmiana miała polegać na utworzeniu jedynie dwóch mieszanych komisji technicznych między RFN a NRD, z których jedna zajmowałaby się handlem i sprawami gospodarczymi, zaś druga swobodą podróżowania i kwestiami kultury⁵⁹.

Choć może to brzmieć paradoksalnie, to jednak pozostaje faktem, iż wewnętrznym skutkiem kryzysu zaufania między rządem federalnym a administracją amerykańską i związanego z nim sporu pomiędzy kanclerzem a ministrem spraw zagranicznych było dalsze osłabienie autorytetu Adenauera w gremiach partyjnych CDU i we frakcji parlamentarnej CDU/CSU⁶⁰. To z kolei ułatwiło Schröderowi i kierowanemu przezeń ministerstwu znacznie rozszerzyć pole manewru w polityce zagranicznej i niemieckiej⁶¹. Wymownym przykładem narastającego napięcia między obu politykami był fakt, że Schröder ograniczył Adenauerowi dostęp do korespondencji dyplomatycznej własnego resortu, argumentując, iż kanclerz może być informowany jedynie w takim zakresie, jaki jest niezbędny do wykonywania jego uprawnień wynikających z art. 65 Ustawy Zasadniczej⁶².

ALTERNATYWNE INICJATYWY

Tymczasem spór o dalszy kurs polityki niemieckiej zataczał na wewnętrznej scenie politycznej w Bonn coraz szersze kręgi. Już 24 lutego 1962 r. Ewangelicka Agencja Prasowa opublikowała tekst memorandum *Podanie ręki sprawie pokoju (Handreichung zur Friedensfrage)*. Zostało ono opracowane jeszcze w listopadzie 1961 r. w Tybindze na zlecenie EKD przez ośmiu czołowych świeckich i duchownych przedstawicieli tego kościoła⁶³. Początkowo memorandum miało

⁵⁹ DDF, III, s. 137; AdG, 1962, s. 9873.

⁶⁰ H. Köhler, *Adenauer. Eine politische Biographie*. Berlin – Frankfurt/Main 1994, s. 1155.

⁶¹ H. Kaack, R. Roth, *Die aussenpolitische Führungselite der Bundesrepublik Deutschland* „Aus Politik und Zeitgeschichte” (dalej – APuZ), B3, 1972, s. 34.

⁶² H. Köhler, *op. cit.*, s. 1156.

⁶³ Memorandum to podpisali Hellmut Becker (Kreßbronn), Joachim Beckmann (Düsseldorf), Klaus von Bismarck (Köln), Werner Heisenberg (München), Günter Howe (Heidelberg), Georg Picht (Hinterzarten), Ludwig Reiser (Tübingen) i Carl F. Freiherr von Weizsäcker (Hamburg), por. DDP, IV, 8, 1, s. 188-189.

być podstawą do wewnętrznej dyskusji z reprezentantami wszystkich frakcji parlamentarnych w *Bundestagu*. Zawierało krytykę polityki niemieckiej i wschodniej rządu federalnego i poszczególnych partii politycznych. Jego autorzy zarzucili politykom i parlamentarzystom skłonność do uporczywego trzymania się sztywnych stanowisk prawnych, w tym doktryny Hallsteina i roszczeń do terytoriów położonych na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej, których nie popierają już mocarstwa zachodnie. Oskarżyli elity polityczne o brak odwagi w podejmowaniu trudnych decyzji, a tym samym oszukiwanie narodu niemieckiego. Wezwali do „koegzystencji między Wschodem a Zachodem”, w tym „koegzystencji” między RFN a NRD, ale pod warunkiem przestrzegania przez władze w Berlinie Wschodnim praw i wolności obywatelskich, i niezapominania o tym, że „obydwa obecnie istniejące państwa niemieckie mają charakter prowizoryczny”⁶⁴. W ślad za tym autorzy memorandum zalecali rządowi federalnemu pogodzenie się ze stratami terytorialnymi Niemiec, poniesionymi w wyniku drugiej wojny światowej i uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej jako warunku uregulowania stosunków ze wszystkimi krajami Europy Środkowo-Wschodniej⁶⁵. Memorandum z Tybingi wywołało ostrą krytykę ze strony niektórych deputowanych partii chadeckich, w tym Bertholda Martina, Otto Schmidta i Franza Böhma⁶⁶, ale ze zrozumieniem przyjął je Mende i z pewnymi zastrzeżeniami wiceprzewodniczący SPD Herbert Wehner⁶⁷. Kontrowersje na ten temat trwały jeszcze kilka lat, jednak ponadczasowym walorem tego dokumentu był fakt, że wskazywał on na radykalną zmianę sposobu myślenia i wartościowania, jaka uwidoczniła się na początku lat sześćdziesiątych w niektórych środowiskach społecznych RFN. Zmiana ta skutkowałą alternatywnymi wobec rządowych sposobami rozwiązania problemu niemieckiego oraz mogła ułatwić elitom partyjnym i parlamentarnym reorientację oficjalnej polityki.

Pierwszą partią polityczną, która wystąpiła wówczas z nowymi inicjatywami była FDP. 9 kwietnia 1962 r. podczas zamkniętego posiedzenia zarządu frakcji parlamentarnej FDP referent ds. polityki wschodniej i niemieckiej w biurze federalnym partii Wolfgang Schollwer przedłożył memoriał na temat problemu niemieckiego. Zaproponował w nim „sklamrowanie” (*Verklammerung*) obu państw niemieckich jako pierwszy krok do ich ponownego zjednoczenia. Warun-

⁶⁴ *Ibidem*, s. 188.

⁶⁵ H.-A. Jacobsen, *Republika Federalna Niemiec – Polska Rzeczpospolita Ludowa: determinanty stosunków wzajemnych w latach 1949-1970*. W: *Polska Rzeczpospolita Ludowa – Republika Federalna Niemiec. Bilans stosunków wzajemnych*. Pod red. J. Sułka, L. Trzeciakowskiego, H.-A. Jacobsena, C.-Ch. Schweitzera, Warszawa – Frankfurt/M 1979, s. 66. D. Bingen, *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949-1991*. Kraków 1997, s. 89.

⁶⁶ 27 lutego 1962 r. siedmiu ewangelickich deputowanych CDU w specjalnie wydany oświadczeniu podważyło zwłaszcza te argumenty autorów memoriału, które dotyczyły rezygnacji z doktryny Hallsteina i uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, por. *DDP*, IV, 8, 1, s. 189-191.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 217-218. Przebieg dyskusji społecznej w RFN nad memoriałem, por. *ibidem*, s. 212-216.

kiem powodzenia procesu stopniowego „zbliżania się do siebie” obu krajów miałyby być przestrzeganie suwerenności NRD, rezygnacja z doktryny Hallsteina, „respektowanie” granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej aż do ostatecznej regulacji w traktacie pokojowym i nawiązanie stosunków dyplomatycznych co najmniej z Polską i Czechosłowacją jako bezpośrednimi sąsiadami Niemiec⁶⁸. Kilkanaście miesięcy później z propozycjami jeszcze bardziej radykalnych zmian wystąpili politycy związku krajowego SPD w Berlinie Zachodnim⁶⁹. 15 lipca 1963 r. bliski współpracownik rządzącego burmistrza Berlina Zachodniego Willy’ego Brandta i rzecznik prasowy tamtejszego rządu krajowego Egon Bahr wygłosił w Akademii Ewangelickiej w Tutzing przemówienie, które w historiografii oceniane jest nawet jako początek zmiany paradygmatów w polityce niemieckiej RFN⁷⁰. Bahr postulował włączenie problemu niemieckiego do polityki odprężeniowej USA oraz stopniowe „zbliżenie” do siebie obu państw niemieckich w ramach długotrwałego procesu odprężenia. W tym celu zalecał zerwanie z zasadą nieuznawania NRD, która może w końcu zaprowadzić RFN „w ślepą uliczkę” i skutecznie zablokować wszelkie inicjatywy zjednoczeniowe. W zamian za to postulował podjęcie ze „zniechęconym reżimem” dwustronnych rokowań poniżej progu prawnomiędzynarodowego uznania, na temat wszystkich praktycznych kwestii leżących w interesie obu stron. Intensyfikacja współpracy ekonomicznej między obu krajami mogłaby się przyczynić do podniesienia standardu życia mieszkańców NRD, transformacji tamtejszego systemu politycznego, wzmocnienia niemiecko-niemieckich powiązań gospodarczych, a w konsekwencji do uzależnienia NRD od Republiki Federalnej. Ta polityka „zmiany przez zbliżenie” (*Wandel durch Annäherung*), obliczona na współpracę, a nie na konfrontację z NRD i ZSRR, na stopniowe przeobrażanie, a nie na obalenie reżimu wschodnio-niemieckiego, dostosowana do amerykańskiej polityki odprężeniowej – miałyby w końcu doprowadzić do zjednoczenia Niemiec, choć cel ten udałoby się urzeczywistnić dopiero w odległej przyszłości⁷¹.

⁶⁸ K. Moersch, *Kurs-Revision. Deutsche Politik nach Adenauer*. Frankfurt/M 1978, s. 295-296; W. Schollwer, *Der Weg zur Entspannung. Deutschlandpolitik der FDP seit 1952*. Bonn 1972, s. 13. Memorial Schollwera został ujawniony opinii publicznej dopiero w 1964 r., por. *DDP*, IV, 8, 1, s. 377.

⁶⁹ W wyborach do Izby Posłów w Berlinie Zachodnim przeprowadzonych 17 lutego 1963 r. SPD uzyskała aż 61,9 %, CDU – 28,8 %, zaś – FDP 7,9 % głosów. 11 marca 1963 r. SPD i FDP utworzyły tam rząd koalicyjny, por. *Wahlergebnisse in der Bundesrepublik Deutschland und in den Ländern 1946-1998*, hrsg. von der Konrad-Adenauer-Stiftung, Sankt Augustin 1999, s. 19.

⁷⁰ A. Doering-Manteuffel, *Die Bündnisintegration von Bundesrepublik Deutschland und DDR im Spannungsfeld der deutschen Frage*. W: A. Fischer (Hrsg.), *40 Jahre Deutschlandpolitik im internationalen Kräftefeld*. Köln 1989, s. 42-52; por. też A. Vogtmeier, *Egon Bahr und die deutsche Frage. Zur Entwicklung der sozialdemokratischen Ost- und Deutschlandpolitik vom Kriegsende bis zur Vereinigung*. Bonn 1996, s. 59-66.

⁷¹ *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 9, 2, Frankfurt/Main-Berlin 1978, s. 572-575. Na temat ostrej krytyki przemówienia Bahra przez polityków chadeckich, por. Staatssekretär Thedieck an das Auswärtige Amt, 20. Juli

OD TEZ SCHRÖDERA DO PROPOZYCJI ADENAUERA
NA TEMAT „ZAWIESZENIA BRONI” Z ZSRR

Już w połowie 1962 r. dyskusja na temat zmiany akcentów, a nawet wypracowania nowych priorytetów w polityce niemieckiej i wschodniej ogarnęła także CDU. Podczas XI Zjazdu Federalnego CDU w Dortmundzie (2-5 czerwca 1962 r.) Gerhard Schröder skrytykował uporczywe trzymanie się sztywnych stanowisk prawnych w polityce niemieckiej. Zaproponował, aby rząd federalny uwolnił się od więzów doktryny prawnej, odszedł od „polityki pobożnych życzeń” i „dogmatycznych nakazów”, skoncentrował się na tym, co możliwe, a w konsekwencji zaczął prowadzić „realną politykę” (*Realpolitik*) w ramach istniejących możliwości geopolitycznych⁷². W ślad za tym Schröder zalecał dostosowanie polityki niemieckiej RFN do nowego kursu administracji Kennedy’ego z dwóch powodów; po pierwsze dlatego, że kurs ten jest „właściwy i wydaje się współbrzmieć z naszymi interesami”; po drugie, ze względów metodycznych, albowiem „każdy sojusz trwa tak długo, jak długo pozostaje wspólnotą wzajemnie zrównoważonych świadczeń i ofiar” oraz opiera się na zaufaniu, na które można liczyć tylko wtedy, gdy poglądy partnerów są „trwałe, realistyczne, wyważone i nie zmieniają się z dnia na dzień”⁷³. Schröder polemizował ze zwolennikami uzbrojenia *Bundeswehry* w broń nuklearną, odwołując się do zobowiązań Republiki Federalnej wynikających z układów paryskich i do oczywistego faktu, że w wieku atomu i rakiet balistycznych nie znajduje uzasadnienia słynna teza Karla von Clausewitza, iż „wojna jest kontynuacją polityki innymi środkami”⁷⁴. Bez entuzjazmu i z dużą rezerwą odniósł się także do polityki europejskiej de Gaulle’a, przestrzegając przed próbami stworzenia z Europy Zachodniej „trzeciej siły” między Stanami Zjednoczonymi a krajami bloku wschodniego, gdyż może to zagrozić Republice Federalnej „katastrofalnymi skutkami” ze względu na jej położenie geopolityczne⁷⁵. Za kryterium rozwoju stosunków bilateralnych z ZSRR minister spraw zagranicznych RFN uznał poprawę warunków życia mieszkańców NRD oraz przestrzeganie tam praw człowieka. Mimo iż nie wykluczał pewnej modyfikacji doktryny Hallsteina⁷⁶, to jednak kategorycznie sprzeciwił się uznaniu NRD, gdyż „umocniłoby to politycz-

1963, w: Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland, 1963, hrsg. im Auftrag des Auswärtigen Amtes vom Institut für Zeitgeschichte, Bd.II: 1. Juni bis 30. September 1963, (dalej AAPD, 1963, II), München 1994, s. 772-776; J. B. Gradl, *op. cit.*, s. 239-242.

⁷² 11. Bundesparteitag der Christlich-Demokratischen Union Deutschlands in Karlsruhe am 2-5. Juni 1962. Stenographische Niederschrift. Bonn [1962], s. 71-72.

⁷³ *Ibidem*, s. 72, 80-81.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 78-79.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 77.

⁷⁶ Wypowiedź Schrödera na ten temat z 18 listopada 1961 r., por. *Europa-Archiv* (dalej – EA), hrsg. von W. Cornides, Bonn 1961, z. 257.

na i prawną pozycję wszystkich tych, którzy od dawna działali na rzecz „podziału” i byłoby „sprzeczne z egzystencjalnymi interesami naszego narodu”⁷⁷.

Choć Schröder postulował jedynie wprowadzenie takich zmian w polityce zagranicznej i niemieckiej RFN, jakie były niezbędne do dostosowania jej do aktualnego kursu administracji amerykańskiej, za czym już w latach 1959-1960 wypowiadał się także Adenauer, to jednak jego wystąpienie wzbudziło niezwykle ostre kontrowersje wśród uczestników zjazdu. Wielu polityków chadeckich, w tym dotychczasowi zwolennicy reorientacji polityki niemieckiej, jak Johann Baptist Gradl, Hans Furler czy Erik Bernhard Blumenfeld, nie zajęło w ogóle stanowiska lub zdystansowało się od propozycji ministra spraw zagranicznych. Przeważająca większość delegatów odniosła się do nich krytycznie. Jürgen Domes (Badenia) i Agnes Maxsein (Berlin Zachodni) zarzucili Schröderowi dążenie do utrzymania *status quo* w podzielonych Niemczech. Domes nie ukrywał, że w jego przekonaniu najlepszym sposobem na stępienie ostrza radzieckiej ekspansji byłaby stara i sprawdzona polityka *roll-back* Johna F. Dullesa. Członek zarządu krajowego CSU Guttenberg przestrzegał przed jakimikolwiek koncesjami w polityce niemieckiej i obronnej w zamian za uregulowanie sytuacji w Berlinie Zachodnim. Utrzymanie dotychczasowego kursu w polityce niemieckiej określił jako warunek „egzystencji (...) wolnych Niemiec i przyszłości całego naszego narodu”. Waldemar Kraft i Hans Krüger, przewodniczący *BdV* (1958-1964), wyrazili wątpliwości co do możliwości rozwoju stosunków bilateralnych z krajami bloku wschodniego w obliczu nieuregulowanych, ich zdaniem, sporów terytorialnych i trudnych do przecięcia barier ideologicznych po obu stronach⁷⁸. Adenauer nie podjął bezpośredniej polemiki z tezami ministra spraw zagranicznych, choć później skarżył się do Hansa Globkego, że „sposób postępowania Schrödera spędza mu sen z powiek”⁷⁹. Wykorzystał on natomiast trybunę zjazdu dla powtórzenia pod adresem Moskwy propozycji z 1958 r., dotyczącej uregulowania kwestii niemieckiej przez tymczasowe utrzymanie podziału Niemiec w zamian za wprowadzenie w NRD praw i swobód obywatelskich (tzw. austriackie rozwiązanie dla NRD)⁸⁰.

Zdecydowana większość delegatów zjazdu dortmundzkiego sprzeciwiła się udzieleniu NRD pomocy kredytowej na zakup dóbr inwestycyjnych, o którą Berlin Wschodni zwrócił się po raz pierwszy do rządu federalnego w marcu

⁷⁷ 11. Bundesparteitag... Stenographische Niederschrift..., *op. cit.*, s. 80.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 82-83 (Domes); 84 (Kraft); 90-92 (Gradl); 92-95 (Furler); 97-99 (Blumenfeld); 99-100 (Krüger), 104-106 (Guttenberg); 106-108 (Maxsein).

⁷⁹ List Globkego do Kronego z 27 lipca 1962 r., NL Krone, ACDP, I-028-030/1, s. 1.

⁸⁰ 11. Bundesparteitag... Stenographische Niederschrift..., *op. cit.*, s. 24-25. Na temat pierwszej propozycji Adenauera w sprawie tzw. austriackiego rozwiązania dla NRD z 1958 r., por. Adenauer, *Erinnerungen 1955-1959*. Bd. III, Stuttgart 1989, s. 369-377; K. Gotto, *op. cit.*, s. 37-38.

1962 r.⁸¹ Ich zdaniem pomoc taka nie przyniosłaby bowiem żadnych korzyści materialnych mieszkańcom Niemiec Wschodnich, lecz umocniłaby jedynie tamtejszy „znieawidzony aparat” władzy. Byłoby też ogromną iluzją przypuszczać, że *SED* zgodzi się na ustępstwa polityczne w zamian za pomoc gospodarczą (Brentano)⁸². Już same tylko negocjacje na ten temat groziłyby umocnieniem NRD, a w oczach niemieckiej opinii publicznej powstałoby wrażenie o pogodzeniu się rządu federalnego z podziałem kraju (Gocht)⁸³. O wiele lepszym rozwiązaniem byłaby koordynacja polityki handlowej wszystkich państw zachodnich wobec krajów komunistycznych i wymuszenie na ZSRR koncesji w kwestii niemieckiej (Blumenfeld)⁸⁴. Spośród delegatów jedynie Gradl doradzał rządowi federalnemu udzielenie NRD pomocy kredytowej, ale pod warunkiem uzyskania w zamian konkretnych korzyści politycznych i humanitarnych:

„Jesteśmy świadomi faktu, że nie wolno nam sobie wmawiać, iż (...) wyhandlujemy w ten sposób ponowne zjednoczenie. Takie założenie byłoby szaleństwem. Ale pomiędzy wielkim celem jakim jest ponowne zjednoczenie a dzisiejszą sytuacją (...) istnieje wiele możliwości poprawienia stosunków międzyludzkich w obu częściach Niemiec”⁸⁵.

Mimo iż zmiany programowe, organizacyjne i personalne w *CDU* wydawały się nieodzowne, gdyż ani polityka zagraniczna, ani polityka wewnętrzna partii, ani spadająca popularność Adenauera nie gwarantowały już sukcesu wyborczego, to jednak na zjeździe federalnym w Dortmundzie, podobnie jak w czasie kongresów w Kilonii (1958) i Karlsruhe (1960), zwyciężyła ponownie tendencja do kontynuacji. Rezolucja na temat polityki zagranicznej i niemieckiej uchwalona przez zjazd dortmundzki, a przygotowana wcześniej przez Koło Robocze I (*AK I*) pod kierownictwem Hermanna Kopfa⁸⁶, ograniczyła się do powtórzenia stanowisk prawnych i postulatów politycznych należących już od dawna do katalogu programowego *CDU*. Jej autorzy wskazywali na postanowienia układu niemieckiego z 1954 r., mówiące o wspólnej odpowiedzialności mocarstw zachodnich

⁸¹ W literaturze panują sprzeczne opinie co do wysokości oczekiwań kredytowych NRD. S. Kupper, opierając się na materiałach prasowych, podaje, że miała to być kwota 2,4 mld *DM*. Ulbricht w przemówieniu wygłoszonym podczas VI Zjazdu *SED* mówił o 1 mld *DM*, por. S. Kupper, *Der innerdeutsche Handel. Rechtliche Grundlagen, politische und wirtschaftliche Bedeutung*. Köln 1972, s. 39-40; *idem*, *Politische Aspekte des innerdeutschen Handels*. W: C.-D. Ehlermann, S. Kupper, H. Lambrecht, G. Ollig, *Handelspartner DDR – innerdeutsche Wirtschaftsbeziehungen*. Baden-Baden 1975, s. 61; *DDP*, IV, 9, 1, s. 26. Według *RIAS* kredyt ten miał wynieść od 2 do 3 mld *DM*, por. *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 9, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1978, s. 3-4.

⁸² 11. Bundesparteitag... Stenographische Niederschrift..., *op. cit.*, s. 95-96; podobne stanowisko zajął przewodniczący Związku Krajowego *CDU* w Hamburgu Blumenfeld, por. *ibidem*, s. 99.

⁸³ *Ibidem*, s. 89.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 97-98.

⁸⁵ 11. Bundesparteitag... Stenographische Niederschrift..., *op. cit.*, s. 91.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 273-278.

i RFN za zjednoczenie Niemiec⁸⁷. Kategorycznie sprzeciwili się uznaniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej przed zwołaniem konferencji pokojowej i podjęciu rokowań z NRD na szczeblu rządowym, gdyż – ich zdaniem – byłoby to równoznaczne z faktycznym uznaniem tego państwa. Wypowiedzieli się za utrzymaniem i „normalizacją” powiązań prawnych i politycznych między Berlinem Zachodnim a RFN. Wezwali władze Kremla do zlikwidowania „muru hańby” oraz uznania prawa mieszkańców NRD do samostanowienia jako warunku „dobrych stosunków między Niemcami a Związkiem Radzieckim”. Zaapelowali wreszcie do rządu federalnego o podjęcie działań mających na celu normalizację stosunków z pozostałymi „narodami i państwami Europy Wschodniej”, ale w taki sposób, aby „uwzględniła (ona) interesy wszystkich stron”⁸⁸.

Zaledwie dzień po zakończeniu obrad zjazdu, 6 czerwca 1962 r., Adenauer przyjął ambasadora radzieckiego Smirnowa w Federalnym Urzędzie Kanclerskim. Bez konsultacji z mocarstwami zachodnimi i z pominięciem *Auswärtiges Amt*, kanclerz złożył władzom na Kremlu propozycję zawarcia na okres dziesięciu lat „zawieszenia broni” (*Waffenstillstand*) w stosunkach między obu krajami⁸⁹. Oferta Adenauera dotyczyła przerwania dotychczasowych negocjacji na temat problemu niemieckiego i odłożenia *ad acta* kwestii spornych w nadziei, że „za dziesięć lat nie będą one już tak ważne i dadzą się łatwiej rozwiązać”. W zamian za to kanclerz oczekiwał, że Związek Radziecki zgodzi się na wprowadzenie znośniejszych niż obecnie warunków życia w NRD. W tym czasie obie strony mogłyby więcej energii poświęcić rozwiązaniu innych trudnych problemów, przede wszystkim kwestii kontroli zbrojeń⁹⁰. Choć, podobnie jak w przypadku rozmowy ze Smirnowem przeprowadzonej w grudniu poprzedniego roku, relacje z tego spotkania są rozbieżne⁹¹, to jednak należy założyć, że intencją Adenauera

⁸⁷ Już jesienią 1961 r. ambasador Grewe, jeden ze współtwórców układu niemieckiego z 1954 r., w dwóch publicznych oświadczeniach złożonych w USA przypominał, że RFN przystąpiła do NATO pod warunkiem wspierania przez mocarstwa zachodnie jej dążeń zjednoczeniowych. Treść oświadczeń Grewego z 22 września i 8 października 1961 r., por. EA, 1961, s. 213, 228; W. G. Grewe, *Rückblenden*, *op. cit.*, s. 498-505.

⁸⁸ 11. Bundesparteitag..., *Stenographische Niederschrift...*, *op. cit.*, s. 118-120, 277-278.

⁸⁹ Propozycję „zawieszenia broni” w stosunkach między RFN a ZSRR zgłosił po raz pierwszy Kroll w rozmowie z Chruszczowem przeprowadzonej 18 stycznia 1960 r. Nawiązał do niej następnie Chruszczow w liście do Adenauera z 28 stycznia 1960 r. Choć nie znaleziono dotychczas dokumentu, z którego wynikałoby z czyjego poruczenia działał Kroll, to na podstawie dostępnych źródeł należy założyć, że odbyło się to z inspiracji Adenauera lub Globkego; treść notatki z rozmowy Krolla z Chruszczowem por. H. Kroll, *op. cit.*, s. 448-449; treść listu Chruszczowa do Adenauera por. *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 4, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1972, s. 152.

⁹⁰ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 121-122; H. Krone, *op. cit.*, s. 169-170.

⁹¹ 3 października 1963 r. w wywiadzie udzielonym ZDF Adenauer oświadczył, że jego oferta przekazana Smirnowowi w 1962 r., przewidywała ponadto, iż po dziesięciu latach w obu państwach niemieckich przeprowadzony zostałby plebiscyt na temat zjednoczenia (*DDP*, IV, 9, 2, s. 750). Informacji tej nie potwierdzają jednak dostępne źródła. Nie wspomina o niej ani Osterheld, który

miało być przede wszystkim wyłączenie problemu niemieckiego z dialogu Wschód-Zachód, a co za tym idzie powstrzymanie „impetu odprężeniowego” sojuszników. Mało przekonujące wydają się natomiast opinie, że celem inicjatywy kanclerza było uzyskanie zgody Kremla na wprowadzenie w NRD swobód obywatelskich w zamian za akceptację przez Bonn, i to na okres przejściowy, terytorialnego *status quo* w Niemczech⁹² lub że Adenauer rozważał jednak włączenie polityki niemieckiej do światowego dialogu odprężeniowego, ponieważ jego oferta, podobnie jak cała polityka odprężeniowa Zachodu, zawierała w sobie elementy *modus vivendi*⁹³. Czyżby kanclerz, ten sceptyczny realista i trzeźwy pragmatyk, chciał narzucić swoje złudzenia rzeczywistości? Czyżby nie zdawał sobie sprawy z faktu, że z punktu widzenia ZSRR, zainteresowanego wówczas przede wszystkim umocnieniem NRD, największą słabością zarówno tej, jak i wcześniejszych jego propozycji zgłaszanych od 1958 r. było to, że uderzały one w podstawy egzystencji wschodniemieckiego systemu władzy?

Kreml nie przystał na propozycję Adenauera; 2 lipca 1962 r. Smirnow przekazał kanclerzowi negatywną odpowiedź rządu radzieckiego. Chruszczow odrzucił w niej ideę „zawieszenia broni” i ponownie zażądał niezwłocznego zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi⁹⁴. Wkrótce miało się okazać, że Waszyngton, nie znający szczegółów oferty Adenauera⁹⁵, wcale nie zamierzał wyłączyć problemu niemieckiego z rozmów sondażowych z Moskwą. 17 lipca prezydent Kennedy zapewnił ambasadora radzieckiego Dobrynina, że Amerykanie nadal podtrzymują swoją gotowość do negocjacji, a w razie konieczności chcieliby „ostro nacisnąć na Niemców”, na przykład w sprawie składu Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych⁹⁶. Choć

uczestniczył w spotkaniu ze Smirnowem, ani Krone, który jeszcze w tym samym dniu i w dniach następnych rozmawiał z kanclerzem na temat wizyty ambasadora ZSRR (H. Osterheld, *op. cit.*, s. 121-122; H. Krone, *op. cit.*, s. 169-170). Nie zawiera jej także fragment urzędowej notatki z rozmowy opublikowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN w 1972 r. (*Die Auswärtige Politik der Bundesrepublik Deutschland*, hrsg. vom Auswärtigen Amt, Köln 1972, s. 472-473), ani oświadczenie radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wydane 12 października 1963 r. (*DDP*, IV, 9, 2, s. 781-785). Najwidoczniej intencją Adenauera było, aby w jednym ze swych ostatnich publicznych wystąpień jako kanclerz, zneutralizować ewentualne zarzuty o bezzeczność w polityce niemieckiej, a nawet przeciwstawianie się zjednoczeniu.

⁹² K. Gotto, *op. cit.*, s. 72.

⁹³ W. Link, *Die Deutschlandpolitik der Bundesregierungen Erhard und der Großen Koalition (sowie die dazu geführte Diskussion in Parlament und Öffentlichkeit)*, w: MEK, V, 2, *op. cit.*, s. 1684-1685.

⁹⁴ H. Krone, *op. cit.*, s. 170; K. Gotto, *op. cit.*, s. 73.

⁹⁵ Adenauer zamierzał poinformować o niej sojuszników dopiero po uzyskaniu odpowiedzi Chruszczowa. Dlatego nie uczynił tego podczas wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Ruska w Bonn w dniach 21-23 czerwca 1962 r. por. H. Krone, *op. cit.*, s. 170; Notatka Eckarda z wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Ruska u kanclerza Adenauera, 22 VI 1962 r., NL Eckardt, ACDP, I-010-019/4, s. 1-12.

⁹⁶ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 647-648.

wiele wskazywało na to, że to swoiste balansowanie Adenauera na linii dobiegnie niebawem końca⁹⁷, to jednak kanclerzowi i tym razem sprzyjało szczęście. Równie nieoczekiwanie, co nieświadomie w sukurs przyszedł mu bowiem sam Chruszczow. Mimo iż propozycja Adenauera nie mogła być dla Moskwy atrakcyjna, ponieważ zmuszała ją do jednostronnych ustępstw w kwestii niemieckiej⁹⁸, to jednak należy zgodzić się z poglądem, że władze radzieckie nie wyciągnęły wówczas właściwych wniosków z „kryzysu w łonie Sojuszu Atlantyckiego”⁹⁹. Zamiast przyjąć przynajmniej taktycznie ofertę kanclerza i wzmóc dzięki temu nacisk na USA w dwustronnych rozmowach sondażowych, Chruszczow, podobnie jak w październiku 1961 r., znów podbił stawkę, wydając wkrótce decyzję o rozmieszczeniu na Kubie radzieckich wyrzutni rakiet średniego zasięgu. Jednak tym razem motywem jego działań była nie tyle chęć wymuszenia na Zachodzie dalszych ustępstw w kwestii niemieckiej, jak przypuszczali podówczas przedstawiciele administracji amerykańskiej¹⁰⁰ i jak podaje Henry Kissinger¹⁰¹, lecz zapobieżenie ewentualnej inwazji Amerykanów na Kubę oraz zmuszenie USA do zasadniczych ustępstw w dziedzinie zbrojeń strategicznych przez podpisanie układu o ich redukcji i kontroli¹⁰². Decyzja Chruszczowa doprowadziła do jednego z najpoważniejszych kryzysów w stosunkach radziecko-amerykańskich doby wojennej, który w pewnym momencie groził nawet wybuchem światowego konfliktu nuklearnego¹⁰³. Kryzys kubański i ponowny wzrost napięcia w Berlinie Zachodnim spowodowany pierwszymi przypadkami zastrzelenia uciekinierów z NRD na murze berlińskim oraz rozwiązaniem radzieckiej komendantury w Berlinie Wschodnim i przejściem części jej uprawnień przez NVA¹⁰⁴ – doprowadziły

⁹⁷ Z powodu odrzucenia przez Moskwę propozycji „zawieszenia broni”, ale i pod naciskiem *Auswärtiges Amt* Adenauer zgodził się na odwołanie Krolla ze stanowiska ambasadora RFN w ZSRR, por. H. Kroll, *op. cit.*, s. 561-563; H. Krone, *op. cit.*, s. 170.

⁹⁸ Ch. Kleßmann, *Adenauers Deutschland- und Ostpolitik 1955-1963*. W: J. Foschepoth (Hrsg.), *Adenauer und die Deutsche Frage*. Göttingen 1988, s. 68.

⁹⁹ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 648.

¹⁰⁰ Dla Kennedy'ego było zupełnie oczywiste, że między problemem Berlina Zachodniego a kwestią Kuby istniał bezpośredni związek. W rozmowie telefonicznej z Macmillanem z 24 października 1962 r. Kennedy stwierdził: Chruszczow „ma w ręku Kubę, ale nie ma Berlina. Jeżeli on zajmie Berlin, to my zajmijemy Kubę. Jeżeli teraz zajmijemy Kubę, to staniemy przed problemem ataku raketowego i powszechnej wojny raketowej; z całą pewnością zajęty też zostanie wówczas Berlin”, por. zapis rozmowy telefonicznej obu polityków z 24 października 1962 r. (*DDP*, IV, 8, 2, s. 1357), a także treść listu Kennedy'ego do Macmillana z 22 października 1962 r. (*DDP*, IV, 8, 2, s. 1342).

¹⁰¹ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 648.

¹⁰² A. Wenger, *op. cit.*, s. 93-94; W. Loth, *Internationale*, *op. cit.*, s. 1748.

¹⁰³ Na temat kryzysu kubańskiego, por. A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, *op. cit.*, s. 336-340.

¹⁰⁴ Odtąd sztabowi wojsk radzieckich w NRD podlegała kontrola ruchu osobowego i towarowego garnizonów mocarstw zachodnich i więzienia w Spandau oraz ochrona radzieckiego pomnika w Tiergarten, zaś komendantowi Berlina Wschodniego kontrola straży granicznej i garnizonów wojskowych NVA stacjonujących w tej części miasta, por. *DDF*, III, s. 138-139, 166-170; *Dokumente*

do bezterminowego przerwania 6 października 1962 r. rozmów sondażowych między USA a ZSRR. Mimo to obie strony uzgodniły kontynuowanie ich w przyszłości¹⁰⁵.

Przerwanie pertraktacji amerykańsko-radzieckich odbiło się głośnym echem w Bonn. Schröder, który jeszcze pod koniec lipca 1962 r. popierał ideę utworzenia Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych¹⁰⁶ teraz – w obliczu niepowodzenia rozmów sondażowych – kładł o wiele większy nacisk na poprawę warunków życia mieszkańców NRD jako kryterium rozwoju stosunków z ZSRR¹⁰⁷. Wyrażał sceptycyzm wobec dalszych rokowań z Moskwą¹⁰⁸. Chętnie wskazywał również na wynikające z Ustawy Zasadniczej uprawnienia kanclerza do wytyczania linii politycznej rządu w polityce zagranicznej¹⁰⁹. Adenauer, który we wrześniu 1962 r. potwierdzał swe nieśląbnące zainteresowanie bezpośrednimi rozmowami z ZSRR na temat politycznego „zawieszenia broni” w nadziei, że w zamian za to władze na Kremlu zapewnią mieszkańcom NRD „ludzkie warunki życia” oraz „pewną dozę wolności i samostanowienia”¹¹⁰ – był teraz gotów pójść jeszcze dalej. 9 października 1962 r. zapewnił posłów *Bundestagu*, że tak naprawdę „motyw ludzki” odgrywa w dążeniu do rozwiązania problemu niemieckiego o wiele większą rolę niż „motyw narodowy”¹¹¹. Z drugiej strony kanclerz, zakładając że Amerykanie wcześniej czy później powrócą do

zur *Deutschlandpolitik der Sowjetunion*, hrsg. vom Deutschen Institut für Zeitgeschichte. Bd. III, Berlin 1968, s. 264-265.

¹⁰⁵ Od 2 stycznia do 6 października 1962 r. odbyło się ogółem osiem rund rozmów amerykańsko-radzieckich, które jednak nie przyniosły rezultatu, por. A. Wenger, *op. cit.*, s. 86-87; H. Kissinger, *op. cit.*, s. 648-649; G. Zieger, *Die Haltung von SED und DDR zur Einheit Deutschlands 1949-1987*, Köln 1988, s. 96; M. Roth, *op. cit.*, s. 246.

¹⁰⁶ Sporną kwestię udziału NRD w Międzynarodowym Zarządzie proponował odłożyć do czasu, gdy ZSRR przynajmniej zasadniczo zaakceptuje projekt amerykański, por. wystąpienia Schrödera z 23 czerwca (AdG, 1962, s. 9939) i 23 lipca 1962 r. (DDP, IV, 8, 2, s. 867-869); za kontynuowaniem rozmów amerykańsko-radzieckich w dotychczasowej formie opowiadały się też gremia partyjne FDP i SPD oraz KUD, por. DDF, III, s. 160 (FDP), DDP, IV, 8, 2, s. 985-986 (KUD), 1052-1053 (SPD).

¹⁰⁷ DDP, IV, 8, 2, s. 1161-1163.

¹⁰⁸ Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 2. Oktober 1962, w: CDU/CSU-BtFr-IV, ACDP, VIII-001-1009/2, s. 24-25.

¹⁰⁹ Verhandlungen des Deutschen Bundestages. Stenographische Berichte. IV. Wahlperiode, 41. Sitzung. 12. Oktober 1962, s. 1770.

¹¹⁰ DDP, IV, 8, 2, s. 1086-1090.

¹¹¹ Verhandlungen... 39. Sitzung. 9. Oktober 1962, s. 1639. Propozycję tę Adenauer powtórzył 6 lutego 1963 r. w Bundestagu, por. Verhandlungen... 57. Sitzung. 6. Februar 1963, s. 2576. Natomiast w rozmowie z de Gaulle'em przeprowadzonej 21 stycznia 1963 r. stwierdził, że byłby gotów „porozumieć się z Rosją na szereg lat w sprawie *status quo* pod warunkiem, że Niemcy w strefie będą traktowani bardziej po ludzku niż dotychczas, mniej więcej tak, jak w Polsce”, por. *Gespräch des Bundeskanzlers Adenauer mit Staatspräsident de Gaulle in Paris, 21. Januar 1963. Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland, 1963*, hrsg. im Auftrag des Auswärtigen Amtes vom Institut für Zeitgeschichte, Bd. I: 1. Januar bis 31. Mai 1963 (dalej – AAPD, 1963, I), München 1994, s.121-122.

rokowań z ZSRR, zmienił taktykę i postanowił wpłynąć na ich przebieg nie w Moskwie lub Paryżu, lecz bezpośrednio w Waszyngtonie. 12 października 1962 r., bez uprzednich konsultacji z de Gaulle'em czy Macmillanem, zapoznał amerykańskiego ambasadora w Bonn Dowlinga z propozycją „zawieszenia broni” zgłoszoną ZSRR. Jednocześnie poprosił swego rozmówcę o przedstawienie jej prezydentowi Kennedy'emu. Kanclerzowi zależało na tym, aby jego inicjatywa była przedmiotem rozmów amerykańsko-zachodnioniemieckich zaplanowanych na 14-15 listopada 1962 r. Z drugiej strony z inicjatywy Adenauera 19 października 1962 r. prezydium CDU wydało oświadczenie, w którym ostrzegło Amerykanów i Brytyjczyków przed „gorączkowymi akcjami (*Geschäftigkeit*), pospiesznymi deklaracjami i nerwowymi nastrojami, mogącymi jedynie służyć sowieckim interesom”¹¹². Tymczasem misja Dowlinga zakończyła się pełnym powodzeniem. Kennedy przyjął propozycję Adenauera z zadowoleniem i za pośrednictwem Dowlinga zachęcił kanclerza do jej sprecyzowania¹¹³. Na początku listopada w Federalnym Urzędzie Kanclerskim, tym razem przy aktywnym udziale *Auswärtiges Amt*, opracowany został szczegółowy projekt „zawieszenia broni” (*Stillhalteplan*)¹¹⁴, który w dużej mierze nawiązywał do planu Globkego¹¹⁵. Jednak w odróżnieniu od niego projekt ten przewidywał przeprowadzenie plebiscytu na temat zjednoczenia Niemiec dopiero po dziesięciu latach, wyraźnie wskazywał na cztery mocarstwa jako sygnatariuszy traktatu pokojowego z Niemcami, a także – wychodząc naprzeciw Waszyngtonowi – mówił o utworzeniu na okres przejściowy Międzynarodowego Zarządu ds. Kontroli Połączeń Komunikacyjnych między Berlinem Zachodnim a NRD. Zgodnie z życzeniem kanclerza projekt „zawieszenia broni” był omawiany w czasie spotkania z Kennedyem w połowie listopada 1962 r., jednak o jego dalszym losie przesądziły następstwa kryzysu kubańskiego. Obaj mężowie stanu postanowili nie zapoznawać z nim na razie ani Wielkiej Brytanii i Francji, ani tym bardziej ZSRR¹¹⁶. Decydujące znaczenie miała dla tej decyzji nie tyle „niejasna sytuacja na Kubie”, jak przypuszczał Horst Osterheld, kierownik Wydziału ds. Polityki Zagranicznej w Federalnym Urzędzie Kanclerskim (1960-1969)¹¹⁷, lecz dość nieoczekiwana

¹¹² Protokoll der Sitzung des Präsidiums der CDU am 19. Oktober 1962, w: CDU-Pr-IV, ACDP, VII-001-053/1, Anlage, s. 1.

¹¹³ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 156; H. Krone, *op. cit.*, s. 172.

¹¹⁴ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 156-157.

¹¹⁵ Plan Globkego opracowany został przez specjalną grupę roboczą w Federalnym Urzędzie Kanclerskim w 1959 r. Jego najistotniejszymi postanowieniami były: ustanowienie stosunków dyplomatycznych z NRD i wprowadzenie tam swobód obywatelskich, przekształcenie Wielkiego Berlina w Wolne Miasto, plebiscyt w sprawie zjednoczenia Niemiec i równoczesne ogólnoniemieckie wybory parlamentarne (pięć lat po wejściu w życie planu Globkego), swobodny wybór sojuszu militarnego przez zjednoczone Niemcy (*NATO* lub Układ Warszawski), por. *Der Globke-Plan zur Wiedervereinigung*. W: *Adenauer-Studien III*, *op. cit.*, s. 202.

¹¹⁶ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 157; H. Krone, *op. cit.*, s. 172.

¹¹⁷ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 157.

zmiana w stanowisku Kennedy'ego, który postanowił doprowadzić najpierw do porozumienia z Kreml w sprawie kontroli zbrojeń, a dopiero później przystąpić do ewentualnych rozmów na temat Berlina Zachodniego¹¹⁸.

26 marca 1963 r. negocjacje na ten temat zostały wprawdzie wznowione, ale znów nie przyniosły rezultatu¹¹⁹. Mimo to fiasko rozmów amerykańsko-radzieckich zdawało się satysfakcjonować wszystkie strony. Mocarstwa zachodnie utrzymały swoje uprawnienia w Berlinie Zachodnim, a Związek Radziecki zrezygnował z zamiaru podpisania separatystycznego traktatu pokojowego z NRD. Jednak zachowanie praw i współodpowiedzialności za los Berlina i Niemiec jako całości dawało mu możliwość wywierania wpływu na dalszy rozwój wydarzeń w podzielonych Niemczech. Zbudowanie muru berlińskiego było teraz oceniane w Moskwie jako „wielki sukces” państw socjalistycznych, który w decydującej mierze przyczynił się do „umocnienia suwerenności Niemieckiej Republiki Demokratycznej”¹²⁰, a nawet jako substytut tego, co Kreml chciał „uzyskać w traktacie pokojowym”¹²¹. Władze SED nie wykluczały wprawdzie nadal utworzenia konfederacji między obu państwami niemieckimi a Wolnym Miastem Berlinem Zachodnim¹²², ale z drugiej strony wypowiadały się za normalizacją stosunków między NRD a Berlinem Zachodnim¹²³. Niepowodzenie amerykańsko-radzieckich rozmów sondażowych odpowiadało wreszcie rządowi federalnemu, zwłaszcza partiom chadeckim, ponieważ RFN udało się utrzymać w mocy status Berlina Zachodniego z jego rozlicznymi powiązaniem z federacją¹²⁴. Z drugiej strony jednak stanowisko gremiów partyjno-parlamentarnych CDU/CSU wobec przebiegu drugiego kryzysu berlińskiego wskazywało jednoznacznie na fakt, że nie były one wtedy zainteresowane żadnymi poważniejszymi zmianami w polityce niemieckiej. Wszystkie opracowywane podówczas propozycje, projekty i plany na temat kwestii niemieckiej miały pełnić przede wszystkim funkcję karty przetargowej, przy pomocy której kanclerz i inni najbardziej wpływowi politycy

¹¹⁸ Por. A. Wenger, *op. cit.*, s. 94 i podaną tam literaturę.

¹¹⁹ DDF, III, s. 236. 12 kwietnia 1962 r. odbyła się ostatnia runda rozmów sondażowych, która również zakończyła się niepowodzeniem, por. DDP, IV, 9, 1, s. XXVI.

¹²⁰ Treść wystąpienia Chruszczowa podczas VI Zjazdu SED 16 stycznia 1963 r., por. DDP, IV, 9, 1, s. 42.

¹²¹ Taką opinię Chruszczowa przytoczył W. Averell Harriman w swoim sprawozdaniu z pobytu w ZSRR złożonym prezydentowi Kennedy'emu 10 lipca 1963 r., por. *Foreign Relations of the United States*, ed. U.S. Department of State, 1961-1963, Vol. VII, Washington 1995, s. 790.

¹²² Mówił o tym m.in. program uchwalony przez VI Zjazd SED, por. Protokoll der Verhandlungen des VI. Parteitages der SED vom 15. bis 21. Januar 1963 in Berlin, [Berlin], s. 330-332.

¹²³ 8 lutego 1963 r. z propozycją taką wystąpił Ulbricht, por. DDP, IV, 9, 1, s. 110-118.

¹²⁴ Tylko w ten sposób można zrozumieć stanowisko Adenauera, jakie zajął na krótko przed wspomnianą wizytą w USA. 12 listopada 1962 r. zupełnie nieoczekiwanie kanclerz wypowiedział się publicznie przeciw kontynuowaniu amerykańsko-radzieckich rozmów sondażowych i zaproponował w zamian „powszechnie zawieszenie broni” w stosunkach między Wschodem za Zachodem, por. *Adenauer. Teegesprache IV, op. cit.*, s. 291-292.

chadecy zamierzali powstrzymać impet odprężeniowy Anglosasów lub w najlepszym razie odgrywać rolę koła ratunkowego, które miało uchronić RFN przed ewentualnym zagrożeniem izolacją na arenie międzynarodowej¹²⁵.

W POSZUKIWANIU NOWEJ KONCEPCJI POLITYKI NIEMIECKIEJ

Zbieżność poglądów między rządem Republiki Federalnej a rządami USA i Wielkiej Brytanii po niepowodzeniu amerykańsko-radzieckich rozmów sondażowych nie trwała długo, gdyż obie strony wyciągnęły przeciwstawne wnioski z kryzysu kubańskiego. Podczas gdy Amerykanie i Brytyjczycy stawiali na porozumienie z ZSRR w sprawie kontroli i redukcji zbrojeń, ponieważ widmo globalnego konfliktu nuklearnego uzmysłowiło im palącą potrzebę osiągnięcia trwałego kompromisu w tej dziedzinie, to politycy CDU/CSU – wychodząc z założenia, że kryzys kubański znacznie poprawił pozycję przetargową Zachodu – byli temu zasadniczo przeciwni. Jednak ich stanowisko w tej sprawie nie było jednolite, gdyż kryzys kubański i inicjatywy odprężeniowe administracji Kennedy'ego miały i ten skutek, że doprowadziły do pogłębienia różnic poglądów w CDU/CSU na tle polityki niemieckiej i wschodniej, a w ślad za tym do ukształtowania się w ich łonie trzech grup politycznych.

Jedna grupa polityków skupiona wokół Brentano, Guttenberga, Franza Amrehna i Hansa Huyna (CSU) w dalszym ciągu kategorycznie sprzeciwiała się jakimkolwiek inicjatywom odprężeniowym na bazie podziału Niemiec¹²⁶. Druga grupa, do której należeli m.in. Adenauer, Krone, Globke i Heck, nadal wypowiadała się za wyłączeniem problemu niemieckiego z dialogu odprężeniowego, aby w ten sposób zapobiec uznaniu przez Zachód *status quo* w Niemczech¹²⁷.

¹²⁵ W tym sensie należy zgodzić się z opinią, że lata 1958-1962 były okresem zmarnowanych lub zaniechanych szans na reorientację polityki niemieckiej por. W. Benz, G. Plum, W. Röder, *Einheit der Nation. Diskussionen und Konzeptionen zur Deutschlandpolitik der großen Parteien seit 1945*. Stuttgart 1978, s. 44-45. Niektórzy badacze w sposób zupełnie nieuzasadniony dopatrują się w tych dokumentach „elementów późniejszej polityki wschodniej” rządów SPD/FDP, por. G. Heydemann, *Deutschlandpolitische Neuansätze der 60er Jahre*. W: *Historisch-Politische Mitteilungen*, hrsg. von der Konrad-Adenauer-Stiftung, 1994, 1, s. 17.

¹²⁶ Verhandlungen... 58. Sitzung. 7. Februar 1963, s. 2604-2605 (Brentano); DDP, IV, 9, 1, s. 218-220; Verhandlungen... 41. Sitzung. 12. Oktober 1962, s. 1768 (Guttenberg); H. Huyn, *Die Sackgasse. Deutschlands Weg in die Isolierung*. Stuttgart 1966, s. 344-346.

¹²⁷ Adenauer. *Teegespräche IV*, op. cit., s. 291-292; stanowisko Kronego, Globkego, Hecka i Blanka por. H. Krone, op. cit., s. 172, 174. Od kwietnia do czerwca 1963 r. były ambasador RFN w ZSRR Kroll prowadził rozmowy sondażowe z radzieckim ambasadorem w Bonn Smirnowem. Były one uzgodnione z Adenauerem i Chruszczowem i dotyczyły m.in. propozycji „zawieszenia broni”, zgłoszonej przez kanclerza w czerwcu 1962 r. Jednak i tym razem misja Krolla zakończyła się niepowodzeniem. Chruszczow był wprawdzie zainteresowany bezpośrednim spotkaniem z Adenauerem, dawał wyraźnie do zrozumienia, że pozytywny wynik takiego spotkania mógłby doprowadzić do „istotnej zmiany” sytuacji” w NRD, ale kanclerz nie podjął tej propozycji, dość karkołomnie

Z poglądami tymi sympatyzował nowy minister do spraw ogólnoniemieckich Rainer Barzel¹²⁸. W trzeciej najmniej jednolitej grupie znajdowali się politycy, którzy wypowiadali się za włączeniem problemu niemieckiego do dialogu odprężeniowego, choć, jak Schröder, zajmowali na razie wyczekujące stanowisko wobec rokowań na temat redukcji i kontroli zbrojeń oraz sceptycznie oceniali szanse na porozumienie mocarstw w tej sprawie¹²⁹ lub, jak Eugen Gerstenmaier, akceptowali amerykański punkt widzenia, ale pod warunkiem, że postęp pertraktacji rozbrojeniowych czy odprężeniowych byłby uzależniony od radzieckich ustępstw w kwestii niemieckiej. Do takich ustępstw polityk ten zaliczał zgodę Kremla na „humanizację warunków życia w sowieckiej strefie okupacyjnej”, rozwój kontaktów międzyludzkich i akcję łączenia rodzin w podzielonych Niemczech¹³⁰. Niektórzy działacze chadecy, jak Gradl – co stanowiło niewątpliwie novum w dotychczasowym rozwoju myśli politycznej chadecji – rozważali nawet możliwość uznania drugiego państwa niemieckiego, po to, aby móc w przyszłości doprowadzić do zjednoczenia. Monetą przetargową miały być koncesje Zachodu wobec Kremla, w tym porozumienie o rezygnacji z użycia siły w stosunkach między NATO a Paktem Warszawskim, rozwój wymiany gospodarczej i kulturalnej między Europą Wschodnią a Zachodnią, wystąpienie NRD z RWPG w zamian za zachodnioniemiecką pomoc ekonomiczną dla Związku Radzieckiego i wreszcie utworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa opartego na równowadze militarnej z udziałem zjednoczonych Niemiec, mających swobodę wyboru sojuszy militarnych¹³¹. Gradl, którego poglądy były najbardziej zbieżne z opiniami wyrażanymi przez zachodnioniemieckie skrzydło socjaldemokratów z Brandtem i Bahrem na czele, a w sensie czasowym nawet je wyprzedzały, argumentował, że uznanie NRD mogłoby być na długą metę korzystne dla RFN,

argumentując, że nie chciałby wiązać swojego następcy wynikami rozmów z Kremlen, por. Aufzeichnung des Botschafters Kroll (streng geheim), 29. April 1963, AAPD, 1963, I, *op. cit.*, s. 502-505; Aufzeichnung des Bundeskanzlers Adenauer, 4. Juni 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 603-604; Aufzeichnung des Botschafters Kroll (streng geheim), 21. Juni 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 644-646; Aufzeichnung des Botschafters Kroll (streng geheim), 25. Juni 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 682-683.

¹²⁸ Referat von Bundesminister Barzel auf der Sitzung des Bundestagsausschusses für Gesamtdeutsche und Berliner Fragen am 21 V 1963, CDU/CSU-Bundestagsfraktion, ACDP, VIII-001-297/2, s. 22.

¹²⁹ Bulletin, 1. Dezember 1962, Nr. 222, s. 1885-1886; Verhandlungen...74. Sitzung. 8. Mai 1963, s. 3513-3514.

¹³⁰ Pressekonferenz Eugen Gerstenmaier in New York, 20.06.1963 r., NL Gerstenmaier, ACDP, I-210-077/2, m.n.p.; Gerstenmaier nie miał złudzeń, że zjednoczenie będzie rezultatem długotrwałego procesu historycznego i przypominał o obowiązującej od 1953 r. triadzie trzech wartości: „wolności, pokoju i jedności”, por. „Nationalbewußtsein – heute”. Rede Eugen Gerstenmaier vor Gremium der Bundeswehr am 26. April 1963 in Stuttgart, NL Gerstenmaier, ACDP, I-210-077/3, s. 14-15.

¹³¹ VIII. Parteitag der Exil-CDU in Coburg am 11.-13. Mai 1963. Stenographische Niederschrift. Hrsg. von der Exil-CDU der sowjetischen Besatzungszone Deutschlands, Berlin [Berlin], s. 7-15; J. B. Gradl, *op. cit.*, s. 225.

ponieważ zbyt sztywne trzymanie się zasady nieuznawania może w przyszłości okazać się niebezpieczną pułapką („inaczej sami zakujemy się w kajdany”)¹³².

Podziały na tle polityki niemieckiej znajdowały odbicie na niższych szczeblach hierarchii partyjnej. Z poglądami przeciwników amerykańskiej polityki odprężeniowej utożsamiała się zdecydowana większość polityków należących do Związku Krajowego CDU Berlina Zachodniego, *Exil-CDU* i bawarskiej CSU. Już 2 grudnia 1962 r. zachodniobierlińska organizacja krajowa CDU uchwaliła deklarację, w której zwróciła się do mocarstw zachodnich z apelem, aby przed zawarciem porozumień rozbrojeniowych z ZSRR „ze wzmożoną siłą kontynuowały dotychczasowe zbrojenia i wykorzystwały swoją gospodarczą przewagę w ofensywnej polityce” wobec Kremla. Deklaracja w równej mierze wyrażała sprzeciw wobec ewentualnego uznania NRD, jak i wobec wyłączenia problemu niemieckiego z rokowań między Wschodem a Zachodem, gdyż właśnie „jego rozwiązanie jest nie tylko możliwe, ale też niezbędne dla utrzymania pokoju” i leży w interesie obu bloków państw (*Mächtergruppen*)¹³³. Podobne stanowisko zajmowała *Exil-CDU*, która w rezolucji z 13 maja 1963 r. odrzuciła możliwość zawarcia ze Wschodem jakichkolwiek porozumień na bazie podziału Niemiec (paktu o nieagresji, regulacji rozbrojeniowych itp.) i – nieco demonstracyjnie – zażądała natychmiastowego przeprowadzenia w obu państwach niemieckich pod kontrolą ONZ dwóch odrębnych plebiscytów na temat zjednoczenia¹³⁴. Działacze obu zarządów regionalnych nie wyobrażali sobie innej drogi do zjednoczenia Niemiec jak tylko przez systematyczne podnoszenie potencjału ekonomicznego i obronnego Zachodu. Poglądy te podzielali także czołowi politycy CSU, którzy – jak Guttenberg – przekonywali, że umocnienie Zachodu pozwoli nie tylko na zjednoczenie Niemiec, ale także na stworzenie nowego ładu w Europie Wschodniej:

„Jeżeli ktoś wierzy, że może ustabilizować sytuację w Europie i zakończyć zimną wojnę przez uznanie *status quo* podziału, ten znajduje się na najlepszej drodze do zniweczenia tego, co zostało dotychczas osiągnięte. (...) Ostatecznie bowiem nieprawdą jest, że nierozwiązany problem niemiecki stanowi dla sojuszu i dla naszych partnerów jedynie ryzyko i obciążenie. W nierozwiązanej kwestii

¹³² VIII. Parteitag der Exil-CDU in Coburg am 11.-13. Mai 1963, op. cit., s. 8. Gradl, podobnie jak Majonica, był również zwolennikiem powołania stałej konferencji czterech mocarstw, która miałyby się zająć rozwiązaniem problemu niemieckiego zgodnie z rezolucjami *Bundestagu* z 2 lipca i 1 października 1958 r. oraz 12 października 1962 r., por. NL Gradl, ACDP, I-294-002/3, m.n.p.; J.B.Gradl, op. cit., s. 206-218, 225; DDP, IV, 9, 1, s. 6, 8 (Majonica). Treść rezolucji z 12 października 1962 r., por. Verhandlungen...41. Sitzung. 12. Oktober 1962, s. 1788-1789 (Umdruck 44).

¹³³ Za najpilniejsze bieżące zadanie w polityce niemieckiej uznała ona zawarcie porozumień regulujących swobodę podróżowania mieszkańców obu państw niemieckich, por. Deutschland-Union-Dienst. Pressedienst der Christlich-Demokratischen und Christlich-Sozialen Union Deutschlands, Nr. 231 vom 4. Dezember 1962, s. 2-4.

¹³⁴ VIII. Parteitag der Exil-CDU in Coburg am 11.-13. Mai 1963, op. cit., s. 62.

niemieckiej tkwi równocześnie szansa na to, że sojusz jako całość nie zapomni o losie wszystkich tych, którzy zostali zniewoleni. Równowagę sił należy utrzymać nie tylko w sferze strategicznej; ulec bowiem można także w sferze politycznej, jeżeli nie przestrzega się nakazu zachowania równowagi”¹³⁵.

Nad Renem w dalszym ciągu nie doceniano lub nie zdawano sobie sprawy z rzeczywistych zmian zachodzących wówczas w stosunkach amerykańsko-radzieckich. Stereotypy, zmurzałe konstrukcje prawne, polityka skrepowana doktryną, wszystko to przesłaniało realne spojrzenie na rzeczywistość. Determinację, z jaką Stany Zjednoczone i Wielka Brytania dążyły do osiągnięcia kompromisu z ZSRR w dziedzinie kontroli zbrojeń, odczytywano w Bonn jako wyraz słabości sojuszników. Nie zauważano, w jak dużej mierze wynikała ona z doświadczeń kryzysu kubańskiego, a nawet zdrowotnych i ekologicznych skutków eksplozji nuklearnych¹³⁶. Zapowiedź podjęcia rokowań z Moskwą w sprawie zakazu prób z bronią jądrową, zawarta w przemówieniu Kennedy’ego na temat ”Strategii pokoju”, wygłoszonym 10 czerwca 1963 r. na uniwersytecie w Waszyngtonie¹³⁷, przeszła niemal bez echa w środowiskach chadeckich, podobnie jak uwidaczniająca się już od kilku miesięcy tendencja do „zmiany amerykańskiego stanowiska wobec Związku Radzieckiego oraz gotowość do ustanowienia ściślejszych kontaktów między Wschodem a Zachodem przy akceptacji różnic systemowych”¹³⁸. Dopiero wymuszone na rządzie Republiki Federalnej przez Amerykanów podpisanie traktatu o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną (19 sierpnia 1963 r.), które *de facto* było kolejnym ważnym krokiem w kierunku umocnienia politycznej obecności NRD w środowisku międzynarodowym, wywołało w partiach chadeckich zaniepokojenie, zapoczątkowując trwającą aż do 1966 r. gruntowną debatę na temat polityki niemieckiej i wschodniej.

Już w lipcu 1963 r. Schröder zalecił Carstensowi przygotowanie resortowej instrukcji na temat polityki zagranicznej i niemieckiej. Jej oficjalnym adresatem miał być Erhard, od kilku miesięcy oficjalny kandydat frakcji parlamentarnej CDU/CSU na następcę Adenauera¹³⁹. Schröder, którego wpływy w środowiskach chadeckich uległy znacznemu umocnieniu po „aferze Spiegla” (listopad 1962 r.) i kompromisowym zakończeniu sporu między atlantydami a gaullistami o traktat

¹³⁵ Verhandlungen... 41. Sitzung. 12. Oktober 1962, s. 1768.

¹³⁶ Na temat roli tego ostatniego czynnika por. I. D. Pautsch, *Im Sog der Entspannungspolitik. Die USA, das Teststopp-Abkommen und die Deutschlandfrage*. W: R.A. Blasius (Hrsg.), *Von Adenauer zu Erhard. Studien zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1963*. München 1994, s. 120.

¹³⁷ DDP, IV, 9, 1, s. 382-388.

¹³⁸ H. Osterheld, *op. cit.*, s. 229.

¹³⁹ 23 kwietnia 1963 r. w tajnym głosowaniu frakcja parlamentarna CDU/CSU większością 159 głosów, przy 47 przeciwnych i 19 wstrzymujących się wyznaczyła Erharda jako swojego kandydata na następcę Adenauera, Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 23. April 1963, w: CDU/CSU-BtFr-IV, ACDP, VIII-001-1009/2, s. 365.

elizejski z Francją (maj 1963 r.)¹⁴⁰, zamierzał zapoznać przyszłego kanclerza z założeniami, celami i interesami polityki zagranicznej RFN. Jednak faktycznie intencją ministra spraw zagranicznych miało być przygotowanie gremiów partyjnych i parlamentarnych CDU/CSU na zmiany w polityce niemieckiej i wschodniej, skoro ściśle tajna notatka ministerialna opracowana przez Carstensa 16 sierpnia 1963 r. koncentrowała się przede wszystkim na próbie ustalenia długofalowych skutków polityki odprężeniowej USA dla kwestii niemieckiej. Choć raport był sprzeczny z obrazem, który Carstens sam chciałby widzieć, to jednak sekretarz stanu nie zatracił się w królestwie wyobraźni, lecz raczej poddawał nurtowi pytań i to pytań zupełnie egzystencjalnych dla kwestii narodowej: Czy polityka USA doprowadzi do stabilizacji *status quo* w Niemczech? Czy z polityki tej wynikają dalsze zagrożenia, jak neutralizacja Niemiec, utworzenie w Europie Środkowej stref rozrzedzonych militarnie lub nadanie Niemcom specjalnego statusu militarnego? Jeżeli amerykańska polityka jest błędna, to czy Republika Federalna powinna ją wspierać, gdyż jest zdana na pomoc Stanów Zjednoczonych jako jedno z mocarstw odpowiedzialnych za Berlin i Niemcy jako całość? Czy też rząd federalny ma alternatywę, na przykład w postaci jeszcze ściślejszej współpracy z Francją? Czy można liczyć na to, że nawet w razie sprzeciwu rządu federalnego wobec amerykańskiej polityki odprężeniowej Waszyngton nie zaryzykuje utraty Niemiec z powodu ciągle realnego dla całej Europy zagrożenia komunistycznego? W jaki sposób rząd federalny może wywrzeć realny wpływ na Waszyngton w sprawie utrzymania zasady nieuznawania NRD? Czy zasada nieuznawania NRD faktycznie zobowiązuje rząd federalny do kontynuowania dotychczasowej polityki niemieckiej? Co może uczynić rząd federalny w kwestii linii Odry-Nysy? Czy miałoby w ogóle sens ogłoszenie już teraz oficjalnej deklaracji, że zjednoczone Niemcy w czasie konferencji pokojowej pogodzą się z obecną granicą, z zastrzeżeniem sobie prawa do dokonania „małych zmian granicznych”? Czy Ustawa Zasadnicza uprawnia rząd federalny do wydania takiej deklaracji? Czy taka deklaracja zyskałaby poparcie sił politycznych w RFN i czy byłaby wystarczająca dla silniejszego związania Polski z Republiką Federalną, a następnie całkowitego jej wystąpienia z bloku komunistycznego? Analiza Carstensa odzwierciedlała konflikt między wyobrażeniami a rzeczywistością i dlatego nie dawała ani jasnych odpowiedzi na postawione pytania, ani nie kreśliła reformy polityki niemieckiej. Z drugiej strony jednak zawierała wyraźne sugestie wytyczające kierunek zmian, prowadzające się do wyboru między dwiema opcjami: Czy Republika Federalna

¹⁴⁰ Szerzej na temat sporu między atlantydami a gaullistami, por. K. Adenauer, *Erinnerungen IV*, *op. cit.*, s. 211-212; H. Osterheld, *op. cit.*, s. 188-203, 224-225; H. Krone, *op. cit.*, s. 173; H. Kissinger, *op. cit.*, s. 659-660; H.-P. Schwarz, *Adenauer II*, *op. cit.*, s. 821-839; W. Małachowski, *Doktryna integracyjna Franza J. Strauße*. Warszawa 1977, s. 178-183.

powinna wystąpić z nowymi inicjatywami, na przykład zaproponować ZSRR wykupienie NRD w zamian za koncesje ekonomiczne lub podjąć bezpośrednie rokowania z Pankow, czy też powinna raczej kontynuować dotychczasową politykę niemiecką w nadziei na taką zmianę konstelacji międzynarodowej, która zmusi ZSRR do rezygnacji z NRD?¹⁴¹

Jesienią 1963 r. kontrowersje na temat polityki niemieckiej przeniosły się z gabinetu federalnego do frakcji parlamentarnej CDU/CSU. 2 października 1963 r. pierwszy raz od wielu miesięcy sprawa ta stała na porządku obrad tego gremium. Adenauer i Krone żywili poważne obawy, że dialog odprężeniowy administracji Kennedy'ego ze Związkiem Radzieckim doprowadzi nieuchronnie do rezygnacji Zachodu z dotychczasowej polityki niemieckiej¹⁴². Inicjatywy odprężeniowe Waszyngtonu oceniali negatywnie. Ich zdaniem już sam fakt, że w przyszłości delegacja NRD jako sygnatariusz traktatu o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną mogłaby zasiąść wspólnie z przedstawicielami RFN przy stole konferencyjnym naruszał podstawowe pryncypia polityki niemieckiej i obowiązujące porozumienia międzynarodowe, w szczególności zasadę nieuznawania NRD i prawo rządu federalnego do wyłącznego reprezentowania Niemiec zagwarantowane w układzie niemieckim z 1954 r.¹⁴³ Guttenberg uważał, że nowy kurs Kennedy'ego, to nie tylko odwrót od dotychczasowej polityki Zachodu, która była przecież ukierunkowana na „utrzymanie militarnego *status quo* dla dokonania zmian politycznych” w Europie Wschodniej, ale także wynik błędnych ocen i percepcji przeciwnika dokonanych przez administrację amerykańską. Jego zdaniem Waszyngton niewłaściwie odczytał radzieckie intencje, myląc gotowość do odprężenia z koniunkturalnymi zabiegami Moskwy o wyjście z defensywy dyplomatycznej w jakiej znalazła się ona po kryzysie kubańskim, a także rozwiązanie bieżących problemów w polityce zagranicznej (konflikt z Chinami) i wewnętrznej (trudności gospodarcze)¹⁴⁴. Obiekcje Adenauera, Kronego i Guttenberga podzielali inni deputowani, w szczególności Brentano i Heinrich Aigner (CSU). W ich przekonaniu amerykańska polityka odprężeniowa zagrażała zjednoczeniu, gdyż

¹⁴¹ Aufzeichnung des Staatssekretärs Carstens (streng geheim), 16. August 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 1034-1037.

¹⁴² Już 5 sierpnia 1963 r. kanclerz w rozmowie z amerykańskim ministrem obrony Robertem McNamara bez ogródek stwierdził: „Stany Zjednoczone sprzedały wszystko tak tanio”, por. Gespräch des Bundeskanzlers Adenauer mit dem amerikanischen Verteidigungsminister McNamara, 5. August 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 916; W tym samym dniu Krone zanotował w swym dzienniku: „Jesteśmy ofiarami amerykańskiej polityki odprężeniowej”, por. H. Krone, *op. cit.*, s. 178.

¹⁴³ Por. szerzej na ten temat Gespräch des Bundeskanzlers Adenauer mit Abteilungsleiter William Tyler, amerikanisches Außenministerium, 30. Juli 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 833-845; H. Krone, *op. cit.* s. 177-181; H. Osterheld, *op. cit.*, s. 243; wypowiedź Guttenberga na ten temat por. DDP, IV, 9, 2, s. 706-707.

¹⁴⁴ Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 2. Oktober 1963, w: CDU/CSU-BtFr-IV, ACDP, VIII-001-1009/3, s. 58-60.

w sposób nieuchronny zmierzała do kompromisu z ZSRR na bazie podziału niemieckiego narodu i państwa¹⁴⁵.

Krytycznym opiniom na temat nowego kursu administracji Kennedy'ego wyrażanym przez obie grupy chadeków, przeciwstawiali się politycy skupieni wokół Schrödera, wskazując ze swej strony na zupełną nieskuteczność polityki *roll back* realizowanej przez poprzednią administrację amerykańską¹⁴⁶. Podobnie jak w latach pięćdziesiątych zwolennicy polityki „z pozycji siły”, tak teraz Schröder i jego najbliżsi współpracownicy – sekretarze stanu w *Auswärtiges Amt* Carstens i Rolf Lahr oraz kierownik II Wydziału Politycznego Franz Krapf, z naciskiem podkreślali, że zjednoczenie Niemiec da się urzeczywistnić jedynie w porozumieniu z USA, a nie przeciw nim, zaś decydujące znaczenie będzie miał fakt, w jakiej mierze rządowi federalnemu uda się podtrzymać zainteresowanie i pozyskać zaangażowanie Waszyngtonu w tej sprawie. W ich przekonaniu ograniczanie się do zwykłej negacji nowej polityki USA byłoby politycznym samobójstwem. Natomiast wyłączenie kwestii niemieckiej z dialogu odprężeniowego z ZSRR dałoby skutek odwrotny od oczekiwanego i doprowadziłoby do utrwalenia *status quo* w Europie i Niemczech ponad głowami rządu federalnego. Postawa taka uniemożliwiłaby prowadzenie efektywnej polityki niemieckiej. Dlatego rząd federalny winien dołożyć wszelkich starań, aby problem niemiecki ani na chwilę nie schodził z porządku dnia polityki międzynarodowej¹⁴⁷. Im większy wpływ na zmianę obecnych relacji między Wschodem a Zachodem w Europie będą miały porozumienia w dziedzinie bezpieczeństwa, tym bardziej niezbędne będzie ich powiązanie z ustępstwami ZSRR w kwestii niemieckiej. W ślad za tym grupa Schrödera zalecała prowadzenie aktywnej i elastycznej polityki niemieckiej, zapowiadając rychłe wniesienie na forum Waszyngtońskiej Grupy Ambasadorów projektu powołania do życia stałej konferencji wiceministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw do spraw rozwiązania problemu niemieckiego¹⁴⁸.

¹⁴⁵ Według Aignera polityka europejska administracji Kennedy'ego zmierzała także do poróżnienia Republiki Federalnej z Francją, por. *ibidem*, s. 61.

¹⁴⁶ Jako przykład niepowodzenia polityki *roll back* Schröder przytaczał wydarzenia na Węgrzech w 1956 r., por. Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 2. Oktober 1963, op. cit., s. 61-63.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 58, 63 (Schröder); Aufzeichnung des Staatssekretärs Carstens (streng geheim), 16. August 1963, op. cit., s. 1034-1037.

¹⁴⁸ Projekt taki już od 13 sierpnia 1963 r. krążył po gabinetach *Auswärtiges Amt*, ale ponieważ opierał się na założeniach amerykańskiego „zarysu zasad” z kwietnia 1962 r., został odrzucony przez kanclerza. Gdy do Adenauera dotarła informacja, że Schröder zdążył zapoznać już ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich z pierwotną wersją projektu, ten – nie kryjąc oburzenia – zaproponował odroczenie dyskusji na ten temat aż do wyborów prezydenckich w USA w listopadzie 1964 r., por. Bundeskanzler Adenauer, z. Z. Cadenabbia, an Bundesminister Schröder (streng geheim), 28. August 1963, AAPD, 1963, II, op. cit., s. 1074.

„POLITYKA RUCHU” W SŁUŻBIE POLITYKI NIEMIECKIEJ

Podpisanie trzyletniej umowy o wymianie handlowej z Polską (7 marca 1963 r.) i rozpoczęcie negocjacji na temat podobnych porozumień z Węgrami (10 maja 1963 r.) oraz Rumunią (30 września 1963 r.) grupa Schrödera w CDU/CSU traktowała jako etap w procesie stopniowego rozwoju kontaktów gospodarczych, kulturalnych i międzyludzkich z krajami Europy Środkowo-Wschodniej¹⁴⁹. Tę nową koncepcję ułożenia stosunków ze Wschodem zaczęto wkrótce nazywać „polityką ruchu”¹⁵⁰. Jej celem było doprowadzenie do utworzenia w przyszłości „pierścienia państw” oddzielającego Związek Radziecki od NRD. Powstanie takiego pierścienia miało sprzyjać rozluźnieniu podległości krajów środkowo-europejskich od ZSRR, stworzyć szansę na wywieranie przez te państwa „skuteczniejszego nacisku” na NRD w kierunku „liberalizacji” tamtejszego „stalinowskiego systemu” władzy, a w konsekwencji doprowadzić do powstania przesłanek dla przyszłego zjednoczenia Niemiec na warunkach Zachodu¹⁵¹. Celem strategicznym „polityki ruchu” miała być zatem zaplanowana na długą metę zmiana *status quo* w Europie i Niemczech. Kontakty z narodami i krajami Europy Środkowo-Wschodniej były potrzebne Schröderowi ze względów taktycznych i miały odgrywać rolę instrumentu w polityce niemieckiej. Przede wszystkim miały one rozszerzyć pole manewru tych krajów w polityce międzynarodowej. Następnie, i to była ich druga funkcja, powinny one przyczynić się do izolacji NRD. To z kolei – i na tym polegała ich trzecia funkcja, miało zmusić reżim wschodnioniemiecki do stopniowych ustępstw natury gospodarczej, humanitarnej i politycznej, a także do zmiany kursu w polityce niemieckiej¹⁵². Do innych

¹⁴⁹ Trzyletnie umowy o wymianie handlowej podpisane z Polską, Węgrami (9 listopada 1963 r.) i Bułgarią (6 marca 1964 r.) uzupełniały załączniki, regulujące m.in. sprawy płatności i misji handlowych. Natomiast protokół o ustanowieniu misji handlowych z Rumunią (17 października 1963 r.) określał warunki realizacji umów o wymianie handlowej i płatnościach, por. DDP, IV, 9, 1, s. 156-157; DDP, IV, 9, 2, s. 792-793, 857-858; *Dokumente zur Deutschlandpolitik*, hrsg. vom Bundesministerium für gesamtdeutsche Fragen, IV. Reihe. Bd. 10, 1, Frankfurt/Main-Berlin 1980, s. 324-325.

¹⁵⁰ Po raz pierwszy za rozwojem „krok po kroku” kontaktów gospodarczych, kulturalnych i międzyludzkich z narodami Europy Wschodniej w celu zainicjowania procesu „przerzucania mostów i przewyciężenia podziału Europy na tyle, na ile leży to w zakresie naszych możliwości”, Schröder wypowiedział się już w czerwcu 1962 r. podczas XI Zjazdu Federalnego CDU w Dortmundzie, nawiązując do głośnej deklaracji Bundestagu z 14 czerwca 1961 r., por. 11. Bundesparteitag... Stenographische Niederschrift, op.cit., s. 81; *Verhandlungen des Deutschen Bundestages*. III. Wahlperiode. Anlagen zu den Stenographischen Berichten, Drucksache Nr. 2740.

¹⁵¹ Gespräch des Bundesministers Schröder mit dem amerikanischen Außenminister Rusk in Washington, 20. September 1963, AAPD, 1963, II, op.cit., s. 1170; Gespräch des Bundesministers Schröder mit dem kanadischen Außenminister Paul Martin in Washington, 21. September 1963, AAPD, 1963, II, op. cit., s. 1182; Gespräch des Bundesministers Schröder mit Präsident Kennedy in Washington, 24. September 1963, AAPD, 1963, II, op. cit., s. 1216.

¹⁵² Gespräch des Bundesminister Schröder mit dem amerikanischen Außenminister Rusk in Washington, 20. September 1963, AAPD, 1963, II, op. cit., s. 1170; Gespräch zwischen Bundes-

instrumentów polityki niemieckiej miały należeć: ciągle przypomnianie o przemijającym charakterze linii demarkacyjnych w Niemczech, kwestionowanie legalności tamtejszych władz, podtrzymywanie nadziei na przyszłe zjednoczenie Niemiec u mieszkańców Berlina i NRD, a także utrwalenie w świadomości międzynarodowej opinii publicznej przekonania, że kwestia niemiecka jest ciągle otwarta¹⁵³:

„Zmiana *status quo* jest (...) niemożliwa, gdy trwa zastój. Musimy zatem sprawdzić, czy nie będziemy w stanie znaleźć jakiejś luki w pozycji sowieckiej, którą moglibyśmy rozszerzyć. (...) Tylko w ten sposób możemy zwrócić uwagę opinii światowej na fakt, że w żadnym wypadku nie akceptujemy obecnego podziału Niemiec. Musimy stale na forum międzynarodowym kwestionować *status quo*. (...) Jedną z zasadniczych przesłanek naszego współdziałania w polityce odprężenia będzie przeciwdziałanie wszelkim akcjom, które prowadziłyby do uznania lub dowartościowania reżimu strefy sowieckiej. Inną sprawą jest, w jaki sposób odprężenie może przyczynić się do poprawy sytuacji naszych rodaków w strefie sowieckiej (...). Istnieje (...) w tym zakresie cały szereg technicznych możliwości. W szerszym znaczeniu należy do nich np. handel wewnątrzniemiecki. Republika Federalna dawała wielokrotnie do zrozumienia, że jest gotowa do poniesienia ofiar finansowych w zamian za poprawę sytuacji w strefie i w kontaktach turystycznych między obu częściami podzielonego Berlina”¹⁵⁴.

W gruncie rzeczy Schröder nie planował zatem radykalnego i bezkompromisowego odrotu od dotychczasowej polityki niemieckiej, lecz był raczej nastawiony na jej kontynuację przy użyciu nowych metod. Niepowodzenie jednej taktyki uzasadniało bowiem konieczność wypróbowania innej¹⁵⁵, zwłaszcza że także Moskwa dokonała pewnej roszady na szachownicy polityki międzynarodowej, rezygnując z eskalacji konfliktu na rzecz dialogu z Zachodem. Faktyczna zmiana miała się odnosić o wiele bardziej do polityki wschodniej niż do polityki niemieckiej i polegać na próbie wykorzystania tej pierwszej dla rozwiązania niemieckiej kwestii narodowej. W odróżnieniu od Gradla wykluczał on możliwość uznania drugiego państwa niemieckiego. Odrzucał również bezpośrednie pertraktacje z Pankow na temat stosunków bilateralnych, proponując, podobnie jak w 1962 r., aby problemem tym zajęły się niemiecko-niemieckie komisje techniczne do spraw stosunków gospodarczych, swobody

minister Schröder und dem kanadischen Außenminister Martin in Washington, 21. September 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 1182; Gespräch des Bundesminister Schröder mit Präsident Kennedy in Washington, 24. September 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 1216.

¹⁵³ Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 2. Oktober 1963, *op. cit.*, s. 58.

¹⁵⁴ Treść wystąpienia Schrödera z 6 października 1963 r., podczas którego po raz pierwszy publicznie i tak jednoznacznie wskazał on na służebną rolę „polityki ruchu” dla polityki niemieckiej, por. DDP, IV, 9, 2, s. 763-765. 3 kwietnia 1964 r. podczas posiedzenia EAK w Monachium Schröder dał wyraźnie do zrozumienia, że drugim obok „polityki ruchu” środkiem prowadzącym do zjednoczenia Niemiec powinna być integracja europejska, por. DDP, IV, 10, 1, s. 455.

¹⁵⁵ 24 września 1963 r. Schröder stwierdził w rozmowie z Kennedy: „Skoro stare metody nie przyniosły żadnych rezultatów, należy spróbować nowych metod”, por. Gespräch des Bundesminister Schröder mit Präsident Kennedy in Washington, 24. September 1963, AAPD, 1963, II, *op. cit.*, s. 1218.

przesiedlania się i ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej¹⁵⁶. Tym, co przyświecało Schröderowi było zachowanie podstawowych zasad polityki niemieckiej i równoczesne wyciągnięcie maksymalnych korzyści z pragmatycznego jej dostosowania do amerykańskiej polityki odprężeniowej:

„Dla nas wszystko, co zdarza się w stosunkach Wschód-Zachód, co jest zresztą całkiem zrozumiałe, wywołuje wrażenie, że dzieje się to kosztem Republiki Federalnej. Nie należy jednak skłaniać się do czynienia z emocji wytycznych polityki. Należy sprawdzić, jak w danej sytuacji dałoby się najlepiej zabezpieczyć niemieckie interesy. Kanclerz federalny powiedział w Cadenabbii coś bardzo ważnego, a mianowicie, że *status quo* nie jest żadną gwarancją na przyszłość, lecz utrzymuje się przez pewien czas, a potem grozi mu osłabienie. To prawda. *Status quo* działa na korzyść tego, komu odpowiada. Dlatego należy o tym ciągle światu przypominać. (...) W niemieckim interesie leży naleganie na zachodnich sojuszników, aby przy każdej nadarzającej się okazji potwierdzali oni nasz wspólny cel, jakim jest prawo Niemców do samostanowienia, i ażeby było jasne, że z tego faktu wynikają ograniczenia dla wszelkich porozumień z Sowietami. (...) Należy zadbać o to, aby problem niemiecki ani na chwilę nie został zapomniany w dialogu odprężeniowym między Wschodem a Zachodem. (...) Powstaje pytanie: jak i co? Niektórzy przyzwyczaili się do tego, że wystarczy powiedzieć nie, aby utrzymać *status quo*. Jest to jednak błędne. Jeżeli próby jego obrony będą się sprowadzały do polityki zwykłej negacji, *status quo* ulegnie pogorszeniu. Tymczasem można utrzymać go przy życiu jedynie przez ruch. (...) Niektórzy pytają o związane z tym ryzyko. Nie ma jednak polityki bez ryzyka, zaś ryzyko bezruchu jest tak samo duże, jak ryzyko poruszania się”¹⁵⁷.

Ścieranie się w elicie partyjno-parlamentarnej CDU/CSU trzech wspomnianych grup politycznych sprzyjało poszukiwaniu i rozwojowi nowych inicjatyw, ale obiektywnie ograniczało skuteczność działania obu partii chadeckich. Nakładało się na to napięcie między Adenauerem a Schröderem¹⁵⁸ wzrastające coraz intensywniej od połowy 1963 r., choć nadal bardzo wiele łączyło obu polityków, jak i popierające ich nieformalne grupy polityczne, w szczególności zaś przekonanie o konieczności częściowego uregulowania stosunków z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i wypracowania kompromisu w rokowaniach Zachodu z ZSRR na temat kontroli zbrojeń, a także chęć uzgodnienia z władzami NRD nowych rozwiązań w sprawach humanitarnych i gospodarczych – bez naruszania podstawowych zasad polityki niemieckiej. Mimo to w ich stanowisku przeważały argumenty na rzecz zachowania *status quo* nad impulsami do zmian, zaś zasadniczym celem ich politycznej działalności miało być nadal powstrzymywanie „impetu odprężeniowego” sojuszników.

¹⁵⁶ Gdyby nie doszło do uzgodnienia porozumienia o wspólnej dla obu części Niemiec ordynacji wyborczej, Schröder proponował przeprowadzenie referendum w RFN i NRD nad projektami ustaw wyborczych obu państw, por. Plan Schrödera w sprawie polityki niemieckiej, 13.08.1963 r., NL Krone, ACDP, I-028-030/1, s. 3.

¹⁵⁷ Protokoll der Sitzung der CDU/CSU-Bundestagsfraktion am 2. Oktober 1963, *op. cit.*, s. 54-55, 58.

¹⁵⁸ Jak bardzo napięte były stosunki między obu politykami, świadczy fakt, że 2 września 1963 r. kanclerz przebywający na urlopie w Cadenabbii zażądał od Brentano, Globkego i Erharda, aby ci aż do jego powrotu wstrzymali się z decyzją o nominacji Schrödera na stanowisko ministra spraw zagranicznych w gabinecie Erharda, por. H. Köhler, *op. cit.*, s. 1219.